

Sygnatura akt II AKa 250/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Krawiec

Sędziowie: SA Ryszard Ponikowski (spr.)

SA Tadeusz Kielbowicz

Protokolant: Aldona Zięta

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Leszka Pruskiego

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2015 r.

sprawy **W. D. (1)**

oskarżonego o czyny z art. 271 § 1 kk i art. 271 § 3 kk i art. 273 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 12 kk, art. 271 § 1 kk i art. 271 § 3 kk i art. 273 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 12 kk, art. 271 § 1 kk i art. 271 § 3 kk i art. 273 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 12 kk, art. 258 § 1 kk

M. D. (1)

oskarżonego o czyny z art. 271 § 1 kk i art. 271 § 3 kk i art. 273 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 12 kk, art. 271 § 1 kk i art. 271 § 3 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 273 kk w związku z art. 12 kk w związku z art. 64 § 1 kk, art. 271 § 1 kk i art. 271 § 3 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 273 kk w związku z art. 12 kk w związku z art. 64 § 1 kk, art. 258 § 1 kk, art. 18 § 2 kk i art. 18 § 3 kk w związku z art. 271 § 1 kk i art. 271 § 3 kk i art. 273 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 12 kk w związku z art. 64 § 1 kk, art. 291 § 1 kk w związku z art. 64 § 1 kk

W. D. (2)

oskarżonego o czyn z art. 271 § 1 kk i art. 271 § 3 kk i art. 273 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 12 kk, art. 258 § 1 kk

R. U. (1)

oskarżonego o czyny z art. 271 § 1 kk i art. 271 § 3 kk i art. 273 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 12 kk, art. 271 § 1 kk i art. 271 § 3 kk i art. 273 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 12 kk, art. 271 § 1 kk i art. 271 § 3 kk i art. 273 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 12 kk, art. 271 § 1 kk i art. 271 § 3 kk i art. 273 kk i art. 270 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 12 kk, art. 271 § 1 kk i art. 271 § 3 kk i art. 273 kk i art. 270 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 12 kk, art. 271 § 1 kk i art. 271 § 3 kk i art. 273 kk i art. 270 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 12 kk, art. 271 § 1 kk i art. 271 § 3 kk i art. 273 kk i art. 270 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 12 kk, art. 271 § 1 kk i art. 271 § 3 kk i art. 273 kk i art. 270 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 12 kk, art. 258 § 1 kk, art. 18 § 2 kk i art. 18 § 3 kk w związku z art. 62 § 2 kks w związku z art. 6 § 2 kks, art. 18 § 2 kk i art. 18 § 3 kk w związku z art. 62 § 2 kks w związku z art. 6 § 2 kks

M. J. (1)

oskarżonego o czyn z art. 271 § 1 kk i art. 271 § 3 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 273 kk w związku z art. 12 kk w związku z art. 64 § 1 kk, art. 258 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora w stosunku do oskarżonych: W. D. (1), W. D. (2), M. D. (1) i M. J. (1) oraz apelacji oskarżonych M. D. (1) i R. U. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 20 kwietnia 2015 r. sygn. akt III K 162/09

I. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego M. D. (1) w ten sposób, że przyjmuje, że przestępstwa opisane i ustalone co do ich zakresu podmiotowo-przedmiotowego w pkt. III części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku stanowią jeden czyn ciągły, popełniony przez tego oskarżonego w okresie od dnia 3 lutego 2006r. do dnia 7 grudnia 2006r., który wyczerpuje znamiona art. 271 § 1 i 3 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz art. 64 § 1 k.k. i za ten czyn, na podstawie 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz na podstawie art. 33 § 2 i 3 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 360 (trzystu sześćdziesięciu) stawek dziennych, każda po 20 złotych i jednocześnie stwierdza, że rozwiązaniu uległa kara łączna orzeczona w pkt VII części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego M. D. (1) utrzymuje w mocy;

III. na podstawie art. 86 § 1 k.k. łączy karę pozbawienia wolności i karę grzywny orzeczone w pkt. I niniejszego wyroku oraz kary wymierzone oskarżonemu M. D. (1) w pkt. V i VI części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku i wymierza mu karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 360 stawek dziennych, każda po 20 złotych;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu M. D. (1) na poczet wymierzonej mu kary łącznej pozbawienia wolności okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w niniejszej sprawie od dnia 12 grudnia 2006r. do dnia 31 sierpnia 2007r.;

V. na podstawie art. 63 § 2 k.k. zalicza oskarżonemu M. D. (1) na poczet orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem złomu i metali okres od dnia 28 sierpnia 2007r. do dnia 20 kwietnia 2015r.;

VI. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego R. U. (1) w ten sposób, że:

1. przyjmuje, że przestępstwa opisane i ustalone co do ich zakresu podmiotowo-przedmiotowego w pkt. XX i XXII części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku stanowią jeden czyn ciągły popełniony przez tego oskarżonego w okresie od dnia 5 maja 2005r. do dnia 7 grudnia 2006r., który wyczerpuje znamiona art. 271 § 1 i 3 k.k. i art. 273 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz w zw. z art. 12 k.k. i za ten czyn, na podstawie 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz na podstawie art. 33 § 2 i 3 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 400 stawek dziennych, każda po 20 złotych i jednocześnie stwierdza, że rozwiązaniu uległy kary łączne orzeczone w pkt XXIV oraz w pkt. XXVI części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku;

2. w miejsce orzeczeń zawartych w pkt. XXI i XXIII części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku, na podstawie art. 41 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego R. U. (1) środek karny zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem złomu i metalami na okres 10 lat, zarazem stwierdzając, że w konsekwencji straciło moc orzeczenie zawarte w pkt. XXVIII części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku;

3. odnośnie kary grzywny wymierzonej oskarżonemu R. U. (1) za czyn jemu przypisany w pkt. XXV części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku stawkę dzienną grzywny podwyższa do 40 złotych;

I. na podstawie art. 39 § 1 i 2 k.k.s. oraz art. 86 § 2 k.k. w zw. z art. 20 § 1 k.k.s. łączy kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny wymierzone temu oskarżonemu w pkt. VI ppkt. 1 niniejszego wyroku oraz w pkt. XXV zaskarżonego wyroku z uwzględnieniem zmiany dokonanej w pkt. VI ppkt 2 niniejszego wyroku i wymierza oskarżonemu R. U.

(2) karę łączną 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 400 stawek dziennych, każda po 20 złotych;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu R. U. (2) na poczet wymierzonej mu kary pozbawienia wolności okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w niniejszej sprawie od dnia 13 lutego 2007r. do dnia 28 listopada 2007r.

III. na podstawie art. 63 § 2 k.k. zalicza oskarżonemu R. U. (2) na poczet środka karnego orzeczonego wyżej w pkt. VIII niniejszego wyroku w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem złodem i metali okres od dnia 26 listopada 2007r. do dnia 20 kwietnia 2015r.

IV. na podstawie art. 105 § 2 k.p.k. prostuje oczywiste omyłki pisarskie zawarte:

1. w pkt. XV części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku, w ten sposób, że po wyrazach „w części wstępnej wyroku” dodaje zdanie następującej treści: „z tym ustaleniem, że eliminuje z niego to, że działał wspólnie i w porozumieniu z W. D. (1), a nadto z M. D. (2) i co do tego ostatecznie przyjmuje, że działał wspólnie i w porozumieniu z inną osobą wobec której postępowanie umorzono”,

2. w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w ten sposób, że: na stronie 108 w wierszu 13 od góry (w zdaniu napisanym pogrubionym drukiem) w miejsce zwrotu: „w punktach XIII i XIV”, przyjmuje prawidłowe ustalenie o treści: „w punktach IX i X”; a nadto na stronie 113 w wierszu 5 od dołu (w zdaniu napisanym pogrubionym drukiem) w miejsce zwrotu: „w punktach XXIX i XXX”, przyjmuje prawidłowe ustalenie o treści: „w punktach XXV i XXVI”;

XI. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonych W. D. (1), W. D. (2), M. D. (1), R. U. (2) i M. J. (1) utrzymuje w mocy;

XII. zasądza od oskarżonych M. D. (1) i R. U. (2) koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza im opłaty za obie instancje: a) M. D. (1) 1840 złotych, b) R. U. (2) 2000 złotych, i jednocześnie stwierdza, że koszty postępowania związane z rozpoznaniem skargi apelacyjnej prokuratora w zakresie w jakim nie została ona uwzględniona w stosunku do oskarżonych W. D. (1), W. D. (2) i M. J. (1) M. D. (1) i R. U. (2) ponosi Skarb Państwa;

XIII. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego W. D. (1) 600 złotych tytułem zwrotu kosztów obrony poniesionych przez oskarżonego w postępowaniu przed sądem odwoławczym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Legnicy po rozpoznaniu sprawy W. D., M. D. (1), W. D. (2), M. J. (1) i R. U. (1) oskarżonych:

I. W. D. (1):

1. o czyn opisany w pkt I części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 271 § 1 i 3 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.
w zw. z art. 12 k.k.;

2. o czyn opisany w pkt II części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 271 § 1 i 3 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.
i w zw. z art. 12 k.k.;

3. o czyn opisany w pkt III części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 271 § 1 i 3 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

i w zw. z art. 12 k.k.;

4. o czyn opisany w pkt IV części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 258 § 1 k.k.;

II. M. D. (1):

1. o czyn opisany w pkt V części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 271 § 1 i § 3 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.

i w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.;

2. o czyn opisany w pkt VI części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 271 § 1 i § 3 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.;

3. o czyn opisany w pkt VII części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 271 § 1 i § 3 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.

i w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.;

4. o czyn opisany w pkt VIII części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 258 § 1 k.k.;

5. o czyn opisany w pkt IX części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 18 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 271§1 i 3 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.;

6. o czyn opisany w pkt X części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.;

III. W. D. (2):

1. o czyn opisany w pkt XI części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 271 § 1 i § 3 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.;

2. o czyn opisany w pkt XII części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 258 § 1 k.k.;

III. M. J. (1):

1. o czyn opisany w pkt XIII części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 271 § 1 i § 3 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k.;

2. o czyn opisany w pkt XIV części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 258 § 1 k.k.;

III. R. U. (1):

1. o czyn opisany w pkt XV części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 271 § 1 i § 3 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.;

2. o czyn opisany w pkt XVI części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 271 § 1 i § 3 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.;

3. o czyn opisany w pkt XVII części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 271 § 1 i § 3 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.;

4. o czyn opisany w pkt XVIII części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 271 § 1 i § 3 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.;

5. o czyn opisany w pkt XIX części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 271 § 1 i § 3 k.k. i art. 273 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.;

6. o czyn opisany w pkt XX części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 271 § 1 i § 3 k.k. i art. 273 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.;

7. o czyn opisany w pkt XXI części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 271 § 1 i § 3 k.k. i art. 273 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.;

8. o czyn opisany w pkt XXII części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 271 § 1 i § 3 k.k. i art. 273 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.;

9. o czyn opisany w pkt XXIII części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 271 § 1 i § 3 k.k. i art. 273 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.;

10. o czyn opisany w pkt XXIV części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 258 § 1 k.k.;

11. o czyn opisany w pkt XXV części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 18§2 i §3 k.k. w zw. z art. 62§2 kodeksu karnego skarbowego w zw. z art. 6 §2 kodeksu karnego skarbowego;

12. o czyn opisany w pkt XXVI części wstępnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowany z art. 18§2 i §3 k.k. w zw. z art. 62§2 kodeksu karnego skarbowego w zw. z art. 6 §2 kodeksu karnego skarbowego;

- wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2015r. wydanym w sprawie sygn. akt III K 162/09 podjął rozstrzygnięcia następującej treści:

I. uniewinnił W. D. (1) od popełnienia czynów opisanych w punktach: I, II, III i IV części wstępnej wyroku i kosztami sądowymi w tym zakresie obciążył rachunek Skarbu Państwa,

II. uniewinnił oskarżonych od popełnienia czynów:

- M. D. (1) – od czynu opisanego w punkcie VIII,

- W. D. (2) - od czynu opisanego w punkcie XII,

- M. J. (1) – od czynu opisanego w punkcie XIV,

- R. U. (1) – od czynu opisanego w punkcie XXIV

części wstępnej wyroku i kosztami sądowymi w tym zakresie obciążył rachunek Skarbu Państwa,

III. uznał oskarżonego M. D. (1) za winnego popełnienia czynów opisanych w punktach V, VI i VII części wstępnej wyroku z tym ustaleniem, że wyeliminował z zarzutu, że działał wspólnie i w porozumieniu z W. D. (1) jak również z M. D. (2) i co do tego ostatniego przyjął, że działał wspólnie i w porozumieniu z inną osobą co do której postępowanie karne umorzono, a nadto ustalił, że faktura VAT nr (...) z zarzutu VII została wystawiona dnia 13 czerwca 2005r. jednocześnie przyjmując, że czyny te stanowią ciąg przestępstw z art. 91 § 1 kk popełniony w okresie od 3 lutego 2006r. do dnia 7 grudnia 2006r., na podstawie art. 271 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 91 § 1 kk oraz art. 64 § 1 kk oraz art. 33 § 2 i 3 kk i wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 360 stawek dziennych, każda stawka po 20 złotych,

z zarzutu VII została wystawiona dnia 13 czerwca 2005r. jednocześnie przyjmując, że czyny te stanowią ciąg przestępstw z art. 91 § 1 kk popełniony w okresie od 3 lutego 2006r. do dnia 7 grudnia 2006r., na podstawie art. 271 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 91 § 1 kk oraz art. 64 § 1 kk oraz art. 33 § 2 i 3 kk i wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 360 stawek dziennych, każda stawka po 20 złotych,

IV. na podstawie art. 41 § 2 kk orzekł wobec M. D. (1) środek karny w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem złomem metali na okres 10 lat,

V. uznał oskarżonego M. D. (1) za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie IX części wstępnej wyroku stanowiącego przestępstwo z art. 18 § 2 i 3 kk w zw. z art. 271 § 1 i 3 kk i art. 273 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk przy zastosowaniu art. 64 § 1 kk

i za czyn ten na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 271 § 3 kk w zw.
z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 64 § 1 kk oraz art. 33 § 2 i 3 kk wymierzył mu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności
oraz karę grzywny
w wysokości 100 stawek dziennych, każda stawka po 20 złotych,

VI. uznał oskarżonego M. D. (1) za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie X części wstępnej wyroku
z tym ustaleniem, że popełnił go w dniu 6 grudnia 2007r., stanowiący przestępstwo z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 §
1 kk i za występki ten, na podstawie art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia
wolności,

VII. na podstawie art. 91 § 2 kk w zw. z art. 86 § 1 kk połączył oskarżonemu M. D. (1) orzeczone wobec niego kary
pozbawienia wolności oraz kary grzywny i wymierzył mu karę łączną
w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 360 stawek dziennych,
każda stawka po 20 złotych,

VIII. na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu M. D. (1) na poczet orzeczonej wobec niego kary łącznej
pozbawienia wolności okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od 12 grudnia 2006r. do 31
sierpnia 2007r. ,

IX. na podstawie art. 63 § 2 kk zaliczył oskarżonemu M. D. (1) na poczet orzeczonego środka karnego w postaci zakazu
prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem złomu
i metali okres od 28 sierpnia 2007r. do 20 kwietnia 2015r.

X. uznał oskarżonego W. D. (2) za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w punkcie XI części wstępnej wyroku
z tym ustaleniem, że wyeliminował z niego to, że działał wspólnie i w porozumieniu z W. D. (1), a nadto
z M. D. (2) i co do tego ostatecznie przyjmując, że działał wspólnie i w porozumieniu z inną osobą wobec której
postępowanie karne umorzono, to jest przestępstwa z art. 271 § 1 i 3 kk i art. 273 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk i za
czyn ten na podstawie art. 271 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk oraz art. 33 § 2 i 3 kk wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia
wolności oraz karę grzywny w wysokości 320 stawek dziennych, każda stawka po 20 złotych,

XI. na podstawie art. 41 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego W. D. (2) środek karny w postaci zakazu prowadzenia
działalności gospodarczej związanej z obrotem złomu i metalami na okres 8 lat,

XII. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego W. D. (2) kary
łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 5 lat,

XIII. na podstawie art. 63 § 2 kk zaliczył oskarżonemu W. D. (2) na poczet orzeczonej wobec niego kary grzywny okres
jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania
w sprawie od 12 grudnia 2006r. do dnia 10 kwietnia 2007r. przyjmując, iż jeden dzień pozbawienia wolności
odpowiada dwóm dziennym stawkom grzywny,

XIV. na podstawie art. 63 § 2 kk zaliczył oskarżonemu W. D. (2) na poczet orzeczonego wobec niego środka karnego w
postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem złomu i metali okres od 14 sierpnia 2007r.
do 20 kwietnia 2015r.,

XV. uznał oskarżonego M. J. (1) za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie XIII części wstępnej wyroku
stanowiącego przestępstwo z art. 271 § 1 i 3 kk i art. 273 kk w zw.
z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk przy zastosowaniu art. 64 § 1 kk i za czyn ten na podstawie art. 271 § 3 kk w zw. z
art. 11 § 3 kk i art. 64 § 1 kk oraz art. 33 § 2 i 3 kk wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny
w wysokości 320 stawek dziennych, każda stawka po 20 złotych,

XVI. na podstawie art. 41 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego M. J. (1) środek karny w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem złodem i metalami na okres 8 lat,

XVII. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego M. J. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 5 lat,

XVIII. na podstawie art. 63 § 2 kk zaliczył częściowo oskarżonemu M. J. (1) na poczet orzeczonej wobec niego kary grzywny okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od 13 marca 2007r. do 15 czerwca 2007r. przyjmując, iż jeden dzień pozbawienia wolności odpowiada dwóm dziennym stawkom grzywny,

XIX. na podstawie art. 63 § 2 kk zaliczył oskarżonemu M. J. (1) na poczet orzeczonego wobec niego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem złomu i metali okres od 28 sierpnia 2007r. do 20 kwietnia 2015r.,

XX. uznał oskarżonego R. U. (1) za winnego popełnienia czynów opisanych w punktach: XV, XVI, XVII i XVIII części wstępnej wyroku z tym ustaleniem, że wyeliminował z zarzutów: XV, XVII to, że działał wspólnie i w porozumieniu z W. D. (1) oraz M. D. (2) i przyjął co do tego ostatniego, że działał wspólnie i w porozumieniu z inną osobą względem której postępowanie karne umorzono, a nadto ustalił, że faktura VAT nr (...)

z zarzutu XV, została wystawiona 13 czerwca 2005r., faktury VAT

z zarzutu XVII wydane są: nr (...) w dniu 22 sierpnia 2005r., nr (...) w dniu 27 sierpnia 2005r., nr (...) w dniu 19 września 2005r., nr (...) w dniu 11 października 2005r., nr (...) w dniu 23 listopada 2005r., jednocześnie uznając, że czyny te stanowią ciąg przestępstw z art. 91 § 1 kk popełniony w okresie od 5 maja 2005r. do 7 grudnia 2006r., na podstawie art. 271 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 91 § 1 kk oraz art. 33 § 2 i 3 kk wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 300 stawek dziennych, każda stawka po 20 złotych,

XXI. na podstawie art. 41 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego R. U. (1) środek karny w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem złomu i metali na okres 8 lat,

XXII. uznał oskarżonego R. U. (1) za winnego popełnienia czynów opisanych w punktach XIX, XX, XXI, XXII i XXIII części wstępnej wyroku z tym ustaleniem, że w punktach XXI, XXII był właścicielem firmy (...), zaś w punkcie XXIII współwłaścicielem s.c. (...), a nadto

w punkcie XXI faktura VAT nr (...)/Euro została wystawiona dnia 22 września 2006r., jednocześnie przyjmując, że czyny te stanowią ciąg przestępstw z art. 91 § 1 kk popełniony w okresie od 8 sierpnia 2005r. do 21 października 2006r. na podstawie art. 271 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk oraz art. 33 § 2 i 3 kk i wymierzył mu karę 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 300 stawek dziennych, każda stawka po 20 złotych,

XXIII. na podstawie art. 41 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego R. U. (1) środek karny w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem złodem i metali na okres 7 lat,

XXIV. na podstawie art. 91 § 2 kk oraz art. 86 § 1 i 2 kk połączył oskarżonemu R. U. (1) orzeczone wobec niego kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny i wymierzył mu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny

w wysokości 400 stawek dziennych, każda stawka po 20 złotych,

XXV. uznał oskarżonego R. U. (1) za winnego popełnienia przestępstw opisanych w punktach XXV i XXVI części wstępnej wyroku przyjmując, iż zachowania te stanowią jeden czyn zabroniony w myśl art. 6 § 2 kks i na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 62 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks oraz art. 38 § 1 pkt 1 kks i art. 23 § 1 i 3 kks i wymierzył mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, każda stawka po 20 złotych,

XXVI. na podstawie art. 39 § 2 kks w zw. z art. 39 § 1 kks orzekł wobec R. U. (1) karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat oraz karę łączną grzywny w wysokości 400 stawek dziennych, każda stawka po 20 złotych,

XXVII. na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu R. U. (1) na poczet orzeczonej wobec niego kary łącznej pozbawienia wolności okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od 13 lutego 2007r. do 28 listopada 2007r.

XXVIII. na podstawie art. 90 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego R. U. (1) łączny okres zakazu prowadzenia działalności związanej obrotem złomu i metali na okres 10 lat,

XXIX. na podstawie art. 63 § 2 kk zaliczył oskarżonemu R. U. (1) na poczet orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem złomu i metali od dnia 26 listopada 2007r. do 20 kwietnia 2015r.,

XXX. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. G. (Kancelaria adwokacka w L.) kwotę 1800 zł plus podatek VAT tytułem nie opłaconej, a udzielonej oskarżonemu W. D. (1) obrony urzędu,

XXXI. na podstawie art. 627 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 4 i 5 oraz art. 3 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23.06.1973r. z późn. zm., zasądził od oskarżonych: M. D. (1), W. D. (2), M. J. (1) i R. U. (1) koszty sądowe i wymierzył im opłaty:

- M. D. (1) w kwocie 1840 złotych,
- W. D. (2) w kwocie 1280 złotych,
- M. J. (1) w kwocie 1580 złotych,
- R. U. (1) w kwocie 2000 złotych.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył Prokurator Prokuratury Okręgowej w Legnicy oraz obrońcy oskarżonych M. D. (1) i R. U. (1).

Prokurator zaskarżył wyrok Sądu I instancji:

- w części dotyczącej oskarżonego W. D. (1) w zakresie czynów opisanych w pkt I, II, III, IV aktu oskarżenia na jego niekorzyść;
- w części dotyczącej oskarżonego M. D. (1) w zakresie czynu opisanego w pkt VIII części wstępnej wyroku na jego niekorzyść;
- w części dotyczącej oskarżonego W. D. (2) w zakresie czynu opisanego w pkt XII części wstępnej wyroku na jego niekorzyść;
- w części dotyczącej oskarżonego M. J. (1) w zakresie czynu opisanego w pkt XIV części wstępnej wyroku na jego niekorzyść;
- w części dotyczącej oskarżonego R. U. (1) w zakresie czynu opisanego w pkt XXIV części wstępnej wyroku na jego niekorzyść;
- w części dotyczącej orzeczenia o karze w zakresie czynu opisanego w pkt IV części dyspozytywnej wyroku na niekorzyść oskarżonego M. D. (1);
- w części dotyczącej orzeczenia o karze w zakresie czynu opisanego w pkt XI części dyspozytywnej wyroku na niekorzyść oskarżonego W. D. (2);
- w części dotyczącej orzeczenia o karze w zakresie czynu opisanego w pkt XVI części dyspozytywnej wyroku na niekorzyść oskarżonego M. J. (1);

- w części dotyczącej orzeczenia o karze w zakresie czynu opisanego w pkt XXI i XXIII części dyspozytywnej wyroku na niekorzyść oskarżonego R. U. (1);

- oraz w części dotyczącej orzeczenia o karze w zakresie pkt XXV części dyspozytywnej wyroku oraz w zakresie kary łącznej grzywny orzeczonej w pkt XXVI części dyspozytywnej wyroku wobec oskarżonego R. U. (1) na jego niekorzyść.

Prokurator podniósł następujące zarzuty:

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia w postaci art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz art. 424 §1 pkt 1 i 2 k.p.k. poprzez zaniechanie ukształtowania przekonania Sądu I instancji w oparciu o zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, co doprowadziło do dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonych materiałów dowodowych, z pominięciem całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie, skutkiem czego niezasadnie uniewinniono oskarżonego W. D. (1) od popełnienia zarzucanych mu w pkt I, II, III i IV części wstępnej wyroku czynów, pomimo wskazania w pkt XV części dyspozytywnej orzeczenia i jego uzasadnieniu, że w/wym. oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwa, a także niezasadnie uniewinniono M. D. (1) w zakresie czynu opisanego w pkt VIII części wstępnej wyroku, W. D. (2) w zakresie czynu opisanego w pkt XII części wstępnej wyroku, M. J. (1) w zakresie czynu opisanego w pkt XIV części wstępnej wyroku i R. U. (1) w zakresie czynu opisanego w pkt XXIV części wstępnej wyroku pomimo, iż zgromadzony materiał dowodowy, w tym zeznania świadka W. C. (1) i E. S. oraz wyjaśnienia M. J. (1) oceniane z zachowaniem reguł określonych w powyższych przepisach prowadzą do wniosku odmiennego od przyjętego przez Sąd I instancji, co doprowadziło do jaskrawej sprzeczności pomiędzy częścią dyspozytywną wyroku, a jego uzasadnieniem i uniemożliwia prawidłową ocenę orzeczenia;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie sprawstwa oskarżonym: W. D. (1), M. D. (1), W. D. (2), M. J. (1) i R. U. (1) w zakresie popełnienia przestępstwa z art. 258 §1 k.k., poprzez uznanie, iż w/wym. nie wyczerpali swoim działaniem znamion tego przepisu, podczas gdy prawidłowa ocena elementów strony przedmiotowej i podmiotowej, a w szczególności sposobu i okoliczności popełnienia czynu, postaci zamiaru, motywów i celu działania wszystkich w/wym. oskarżonych wskazują jednoznacznie, iż oskarżeni ci popełnili zarzucane im przestępstwo działania w zorganizowanej grupie przestępczej,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na dowolnej a nie swobodnej ocenie zgromadzonych materiałów dowodowych, a polegający na niesłusznym przyjęciu, iż w sprawie brak jest dowodów na popełnienie przez W. D. (1) czynów opisanych w pkt I, II i III części wstępnej wyroku, podczas gdy dowody z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, w tym W. C. (2) i G. K. oraz inne, ocenione we wzajemnym powiązaniu, z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, jednoznacznie wskazują na sprawstwo oskarżonego W. D. (1) w zakresie zarzucanych mu w/wym. przestępstw;
- obrazę przepisów prawa materialnego w postaci dyspozycji art. 39 pkt 2 k.k. i art. 43 §1 k.k. poprzez niezastosowanie wskazanych przepisów jako podstawy orzeczenia środka karnego i okresu trwania orzeczonych wobec oskarżonych M. D. (1), W. D. (2), M. J. (1) i R. U. (1) w pkt IV, XI, XVI, XXI, XXIII części dyspozytywnej wyroku środków karnych w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem złodem;
- obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 23 § 3 k.k.s. polegającą na orzeczeniu wobec oskarżonego R. U. (1) za czyn opisany w pkt XXV części dyspozytywnej wyroku oraz w zakresie kary łącznej orzeczonej w pkt XXVI części dyspozytywnej wyroku kar grzywny z ustaleniem wysokości jednej stawki na kwotę 20, 00 zł,

w sytuacji gdy powyższy artykuł statuuje możliwość orzeczenia wysokości stawki dziennej grzywny nie niższej od jednej trzydziestej części minimalnego wynagrodzenia tj. w warunkach niniejszej sprawy kwoty 37,53 zł.

Podnosząc powyższe zarzuty Prokurator wniósł o:

I. uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej czynów zarzuconych oskarżonym: W. D. (1) w pkt I, II, III, IV części wstępnej wyroku, M. D. (1) w pkt VIII części wstępnej wyroku; W. D. (2) w pkt XII części wstępnej wyroku, M. J. (1) w pkt XIV części wstępnej wyroku oraz R. U. (1) w pkt XXIV części wstępnej i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu

w L.;

II. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- powołanie w pkt IV części dyspozytywnej wyroku art. 39 pkt 2 k.k.

w zw. z art. 41 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. jako podstawy orzeczenia wobec oskarżonego M. D. (1) środka karnego w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem złomem metali na okres 10 lat;

- powołanie w pkt XI części dyspozytywnej wyroku art. 39 pkt 2 k.k.

w zw. z art. 41 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. jako podstawy orzeczenia wobec oskarżonego W. D. (2) środka karnego w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem złomem metali na okres 8 lat;

- powołanie w pkt XVI części dyspozytywnej wyroku art. 39 pkt 2 k.k.

w zw. z art. 41 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. jako podstawy orzeczenia wobec oskarżonego M. J. (1) środka karnego w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem złomem metali na okres 8 lat;

- powołanie w pkt XXI części dyspozytywnej wyroku art. 39 pkt 2 k.k.

w zw. z art. 41 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. jako podstawy orzeczenia wobec oskarżonego R. U. (1) środka karnego w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem złomem metali na okres 8 lat;

- powołanie w pkt XXIII części dyspozytywnej wyroku art. 39 pkt 2 k.k.

w zw. z art. 41 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. jako podstawy orzeczenia wobec oskarżonego R. U. (1) środka karnego w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem złomem metali na okres 7 lat;

- orzeczenie na podstawie art. 19 §1 k.k. w zw. z art. 62 § 2 k.k.s. w zw.

z art. 6 §2 k.k.s. oraz art. 38 §1 pkt 1 k.k.s. i art. 23 §1 i § 3 k.k. wobec oskarżonego R. U. (1) za czyny opisane w pkt XXV i XXVI części wstępnej wyroku kary 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 50 zł każda stawka;

- uchylenie wymierzonej w pkt XXVI zaskarżonego orzeczenia

w zakresie kary łącznej grzywny i wymierzenie w/wym. na podstawie art. 39 § 2 k.k.s. w zw. z art. 39 §1 k.k.s. łącznej kary grzywny w wysokości 400 stawek dziennych po 50 zł każda stawka.

Adwokat P. R., obrońca oskarżonego M. D. (1), zaskarżył wyrok Sądu I instancji w całości zarzucając: obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a przede wszystkim naruszenie art. 4 k.p.k., art. 5 §2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 17§1 pkt 9 k.p.k, art. 424 §1 ust. 1 k.p.k. z uwagi na wadliwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego,

z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, nie uwzględnienie zasady tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego, nie uwzględnienie ograniczonego zakresu oskarżenia poprzez brak w skardze – zarzutach aktu oskarżenia opisu czynu przypisanego oskarżonemu oraz brak wskazania

w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jakie fakty zostały nieuwzględnione

i wskazania podstawy prawnej wyroku, ze szczególnym uwzględnieniem rozbieżności pomiędzy treścią zarzutów a rozstrzygnięciem o zakresie winy.

W związku z powyższym wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od postawionych jemu zarzutów.

Adwokat R. M., obrońca oskarżonego R. U. (1), zaskarżył wyrok Sądu I instancji w całości zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art.7 k.p.k. polegającej na dowolnej ocenie materiału dowodowego, a to poprzez uznanie, że - pomimo braku przesłuchania tej osoby - L. S. nie prowadził działalności związanej z obrotem złomem, a co za tym idzie oskarżony nie mógł z nim zawierać i wykonywać umów, w sytuacji gdy Sąd dysponuje jedynie dokumentami formalnymi poświadczającymi rejestrację firmy tej osoby, a zatem bez żadnej podstawy wykluczył możliwość prowadzenia faktycznej działalności gospodarczej;

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie w zupełności treści postanowienia o umorzeniu postępowania z 30.01.2015r. zatwierdzonego przez prokuraturę Rejonową w Środzie Śląskiej w sprawie o sygn. akt Ds. 63/15, a w tym materiałów zebranych w tym postępowaniu, z którego wynika, że co najmniej w okresie od 04.01.2006r. do 30.06.2006r. oskarżony realnie wykonywał działalność związaną z obrotem złomem, w tym z D. D. (2), posiadając nieruchomością zajętą przez złom, posiadając urządzenia do prowadzenia tej działalności oraz zlecając przewóz złomu, a zatem pominięcie tych okoliczności co do okresu objętego 3. zarzutami, przy jednoczesnym uznaniu, że oskarżony nie prowadził żadnej działalności;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na ustaleniu, iż:

- oskarżony nie prowadził działalności związanej z obrotem złomem;
- oskarżony nie mógł być dostawcą firmy (...) i wszystkie faktury wystawione przez niego były sfałszowane;
- oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w zakresie popełniania przestępstw;
- oskarżony nakłaniał P. M. i pomagał mu w popełnieniu przestępstwa;

Niezależnie od ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, obrońca zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, a to art. 271 § 1 i § 3 k.k. poprzez wyrażenie poglądu, że wystawienie faktury nie odnoszącej się do rzeczywistej czynności należy rozważać z punktu widzenia tego przepisu, w sytuacji, gdy faktura taka jest fakturą nierzetelną i konsekwencje prawno-karne oceniane winny być z punktu widzenia art. 62 § 2 k.k.s., co potwierdza dotychczasowe stanowisko judykatury-niezależnie od stanowiska wyrażonego przez SN w wyroku z 06.08.2014r. (sygn. akt V KK 124/14);

2. naruszenie prawa materialnego, a to art. 271 § 1 k.k. poprzez wyrażenie poglądu, że osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu- w tym wypadku faktury VAT- jest osoba, która przyjmuje fakturę VAT wystawioną przez inny podmiot i ją podpisuje, a zatem dokonuje czynności faktycznej dotyczącej już wystawionego dokumentu;

3. naruszenie prawa materialnego, a to art. 91 § 1 k.k. poprzez jego zastosowanie, w sytuacji, gdy charakter czynów przyjętych przez Sąd, a w szczególności osoby kontrahentów, okresy działania, jednopodmiotowość sprawcy (niezależnie od prowadzonej działalności) prowadzi do wniosku, że nie mamy do czynienia z różnymi czynami, ale jednym, który winien być oceniony z punktu widzenia art. 12 k.k.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Zarzuty odwoławcze podniesione w skardze apelacyjnej prokuratora, jak również w skargach apelacyjnych wniesionych przez obrońców oskarżonych M. D. (1) i R. U. (1) w zdecydowanej większości nie okazały się zasadne, stąd też Sąd Apelacyjny nie orzekł kasacyjnie w zakresie żądań prokuratora, wydając wyrok częściowo reformatoryjny w odniesieniu do kilku kwestii objętych zarzutami skarg apelacyjnych stron

Odnosząc się do skargi apelacyjnej prokuratora, w granicach zakreślonych przez niego we wniosku o uzasadnienie wyroku wydanego przez Sąd Apelacyjny przypomnieć trzeba, że skarżący kwestionował nade wszystko objęte zaskarżonym wyrokiem orzeczenia o uniewinnieniu oskarżonego W. D. (1) od wszystkich zarzucanych mu czynów oraz orzeczenia uniewinniające współoskarżonych M. D. (1), W. D. (2), M. J. (1) i R. U. (1) od popełnienia przestępstwa udziału

w zorganizowanej grupie przestępczej, kwalifikowanego z art. 258 § 1 k.k. (opisanych odpowiednio w pkt. VIII, XII, XIV oraz XXIV części wstępnej zaskarżonego wyroku).

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej we Wrocławiu w złożonym wniosku o uzasadnienie i doręczenie wyroku wydanego przez Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie, złożonym w dniu 23 października 2015r., zwrócił się o uzasadnienie i doręczenie tego wyroku "w zakresie czynów z art. 258 § 1 k.k., a wobec W. D. (1) w całości" i taki też zakres mieć będzie poniższe uzasadnienie w zakresie żądania oskarżyciela.

Odnosnie do kwestionowanych przez oskarżyciela publicznego rozstrzygnięć Sądu Okręgowego w przedmiocie zarzutów dopuszczenia się przez współoskarżonych czynów kwalifikowanych z art. 258 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny dokonał następującej oceny.

W treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd a quo (na str. 133-135) wskazał po pierwsze, że według twierdzeń prokuratora wyrażanych na poparcie zarzutu udziału współoskarżonych w zorganizowanej grupie przestępczej, sam oszukańczy proceder popełniania przestępstw w fikcyjnym obrocie złomem determinował podział ról pomiędzy poszczególne osoby, że role te były zróżnicowane, jednakże to M. D. (1) kierował poczynaniami całej grupy. Przytaczając powyższe stanowisko oskarżyciela Sąd jednocześnie podkreślił, że „Rzecznik oskarżenia nie podjął się dokonania szczegółowej argumentacji na poparcie stawianego przez siebie zarzutu”. W dalszej zaś części wywodów uzasadnienia Sąd a quo odwołując się przede wszystkim do poglądów zawartych w kilku judykatach, jak należy domniemywać w ocenie Sądu reprezentatywnych w omawianym przedmiocie (w tym wyroków: SA w Łodzi z 23.10.2006r., II AKa 174/06; SA w Krakowie z dnia 8.10.2008r., II AKa92/08 oraz z dnia 7.12.2000r. II AKa 184/00 i z dnia 21.03.2001r., II AKa 28/01; a także wyroku SA we Wrocławiu z dnia 7.03.2013r., II AKa 398/12; i wyroku SA w Białymstoku z dnia 27.02.2013r., II AKa 263/12), skonkretyzował szereg kryteriów warunkujących uznanie kilku osób wspólnie popełniających przestępstwa (lub przestępstwo) za grupę zorganizowaną w rozumieniu art. 258 § 1 k.k., w tym:

- istnienie określonych więzów organizacyjnych, o pewnej trwałości, do których zaliczyć zwłaszcza należy istnienie wyraźnie wyodrębnionego przywództwa oraz w miarę stabilnego podziału funkcji i zadań;
- grupa zorganizowana to coś znacznie więcej niż współsprawstwo czy luźna grupa osób zamierzających popełnić przestępstwo. W samym przy tym pojęciu "zorganizowania" zawarte są elementarne warunki wewnętrznej struktury organizacyjnej, choćby z niskim stopniem zorganizowania, pewna trwałość, planowanie przestępstw, jakieś więzy organizacyjne w ramach porozumienia, stałość zaspokajania potrzeb grupy, akceptacja celów, gromadzenie narzędzi popełniania czynów, podział ról między członkami, skoordynowany sposób działania oraz powiązania psychologiczno-socjologiczne uczestników;

- pojęcie zorganizowana grupa przestępcza odnosi się do grupy osób którą utworzono, aby popełniać przestępstwa a nie do samego sposobu ich popełniania;
- zorganizowana grupa przestępcza tym różni się od innych grup popełniających przestępstwa, że posiada ona stałą strukturę czy to pionową (z przewodcą kierującym działalnością), czy poziomą (ze stałym gronem uczestników koordynujących działalność według ustalonych reguł), a także tym, że jej grono nie nawiązuje kontaktu dla dokonania pojedynczych przestępstw, lecz z góry zakłada popełnienie możliwie wielu przestępstw. Nie jest zatem grupą przestępczą w rozumieniu art. 258 § 1 k.k. grono znajomych odnawiających kontakty dla przeprowadzenia doraźnej akcji przestępczej, ani też określone środowisko zajmujące się tą samą działalnością przestępczą, jeśli nie utrzymują ze sobą kontaktów organizacyjnych, to jest gdy nie łączy ich żadna struktura;
- występkiem z art. 258 § 1 k.k. można popełnić tylko umyślnie, zatem świadomość istnienia takiej grupy jest niezbędnym warunkiem przypisania udziału w grupie. Nie można należeć do grupy nie wiedząc, że ona istnieje i nie wystarcza, że istnienia grupy i współdziałania z nią sprawca mógł i powinien się domyślać.

Odwołując się do powyższych okoliczności warunkujących przypisanie oskarżonemu udziału w grupie przestępczej, **Sąd a quo „(...) uznał,**

że szczegółowa analiza obszernego materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie nie pozwoliła na jednoznaczne i bezdyskusyjne ustalenie, że wyżej wymienieni oskarżeni brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej” (podkr. SA).

Sąd a quo przyjął za ustalone, że rzeczywiście poszczególne przestępstwa zostały zaplanowane i przeprowadzone we współdziałaniu kilku oskarżonych, a nadto, że głównym koordynatorem całego procederu był M. D. (1).

W ocenie Sądu a quo oskarżyciel nie wykazał jednak w toku postępowania, aby M. D. pełnił funkcje władcze wobec pozostałych współoskarżonych (w tym co do kierunków działania, wydawania poleceń pozostałym współoskarżonym, kontrolowania ich działalności i wyciągania konsekwencji w związku z niewykonaniem polecenia). Zdaniem Sądu Okręgowego oskarżyciel publiczny nader pochopnie użył w przedmiotowej sprawie określenia zorganizowanej grupy przestępczej.

Sąd Okręgowy stwierdził, że nie dostrzegł w niniejszej sprawie przejawów zdyscyplinowania pomiędzy oskarżonymi „które jest charakterystyczną cechą dla bytu zorganizowanej grupy”.

W treści dalszej swojej argumentacji Sąd a quo stwierdził, że przyjął, iż:

- działanie współoskarżonych M. D. (1), W. D. (2), M. J. (1) i R. U. (1) polegało na wspólnym wykonywaniu poszczególnych czynów zabronionych, na mocy porozumienia tych osób,
- zarazem Sąd podkreślił, że w jego ocenie, nawet współdziałanie kilku lub kilkunastu osób w popełnieniu przestępstwa lub przestępstw nie decyduje jeszcze o istnieniu przesłanek uzasadniających przypisanie im udziału w zorganizowanej grupie przestępczej;
- dla przypisania współoskarżonym udziału w zorganizowanej grupie przestępczej konieczne jest bowiem wykazanie w oparciu o dowody, że w konkretnym stanie faktycznym rzeczywiście występują wszystkie okoliczności pozwalające na przypisanie udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, przyjmując jednocześnie, „że zorganizowana grupa przestępcza stanowi coś więcej niż współsprawstwo, czy luźną grupę osób zamierzających popełnić przestępstwo, czy też przestępstwa”.

W wyniku tak przedstawionej analizy i w oparciu o powyższą argumentację i rezultaty własnego wnioskowania Sąd a quo uniewinnił wszystkich oskarżonych od zarzutów udziału w zorganizowanej grupie przestępczej.

Powyższych argumentów i opartego na nich rozstrzygnięcia nie podzielił oskarżyciel publiczny, który w skardze apelacyjnej zarzucił Sądowi pierwszej instancji obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a w tym: art. 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., wyrażającą się w nieprawidłowym zastosowaniu dyrektyw swobodnej oceny dowodów, czego następstwem była nie swobodna lecz dowolna ocena zgromadzonego materiału dowodowego i w wyniku takiej oceny niesłuszne uniewinnienie W. D. (1) od wszystkich zarzucanych mu przestępstw oraz niesłuszne uniewinnienie pozostałych czterech współoskarżonych od przestępstw udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Nadto prokurator zarzucił Sądowi a quo popełnienie błędu w ustaleniach faktycznych mającego wpływ na treść wyroku poprzez uznanie, że zgromadzony materiał dowodowy nie jest wystarczający do przypisania współoskarżonym udziału w grupie przestępczej, podczas gdy prawidłowa ocena elementów strony przedmiotowej i podmiotowej, a w szczególności sposobu i okoliczności popełnienia czynu, postaci zamiaru, motywów i celu działania współoskarżonych wskazują jednoznacznie, iż ci oskarżeni popełnili zarzucane im przestępstwo działania w grupie przestępczej (w istocie rzeczy oba powyższe zarzuty różnią się jedynie formą ich zredagowania, skoro w obu wypadkach zarzut sprowadza się do oceny dowodów dokonanej z uchybieniem wskazaniom zawartym w art. 7 k.p.k.).

Uzasadniając zarzut błędnej oceny co do udziału współoskarżonych w zorganizowanej grupie przestępczej, prokurator w pierwszym rzędzie powołał obszerny cytat z tezy wyroku SA w Krakowie z dnia 16.02.2012r. (II AKa 252/11). Trudno zrozumieć w jakim celu oskarżyciel odwołał się do tezy tego właśnie wyroku, bowiem w dalszych wywodach uzasadnienia skargi nie ma bliższego wyjaśnienia w tej kwestii. Rzecz w tym, że kryteria charakteryzujące zorganizowaną grupę przestępczą, które w tezie powyższego wyroku zostały podkreślone, zostały przytoczone również w uzasadnieniu Sądu Okręgowego. Zarazem Sąd wymienia szerszy katalog tych cech wyróżniających zorganizowaną grupę przestępczą, odnosi się do nich w miarę relacjonowania poglądów kolejnych sądów apelacyjnych, a także odnosi je do stanu faktycznego niniejszej sprawy i wyprowadza własne wnioski ocenne. Tymczasem, po zacytowaniu powyższej tezy, prokurator swoje dalsze rozważania sprowadza do nader uproszczonej polemiki z poglądami Sądu a quo w treści której formułuje arbitralne poglądy i oceny obejmując je mianem „wskazań jednolitej linii orzeczniczej i doktryny” a w uzupełnieniu zbiorczo podaje wskazania bibliograficzne kilku wyroków Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych oraz pozycji piśmienniczych. Prokurator po prostu stwierdza, że jego zdaniem dogłębna analiza materiału dowodowego wskazuje, że oskarżeni brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej; że grupa ta składała się z kilku osób; osoby te pełniły różne role, takie jak wyszukiwanie innych osób prowadzących działalność gospodarczą, wystawianie fałszywych faktur; podawanie na kartce treści do wypełnienia fikcyjnych faktur VAT; przekazywanie pieniędzy. Oskarżyciel pisze dalej, że „Grupą tą w pewnym zakresie „kierował” M. D. (1), a wynika to wprost z zeznań W. C. i częściowo z wyjaśnień M. J., „jak również z analizy mechanizmów zachowań obowiązujących w grupie”. Ustalenia te – pisze dalej oskarżyciel – skutkować muszą konstatacją, iż oskarżeni swoim postępowaniem zrealizowali znamiona art. 258 § 1 k.k.

Warto odnieść się już w tym miejscu do wyżej opisanej części argumentacji uzasadnienia skargi prokuratora. Otóż skarżący najwyraźniej nie dostrzega, że przywołuje twierdzenia, czy też ustalenia dokonane przecież przez Sąd a quo. Sąd w taki właśnie sposób, jak sygnalistycznie jedynie wskazuje oskarżyciel, odtworzył mechanizm popełniania przestępstw i na tej podstawie wydał orzeczenia przypisujące sprawstwo i winę współoskarżonym (poza W. D. (1)). Z tym tylko, że ustalenie w jaki sposób popełniano przestępstwa (nakłonienie do współdziałania, planowania poszczególnych przestępstw, wypełnianie czy dostarczanie fałszywych faktur, realizowanie czynów przestępnych we współdziałaniu) nie jest równoznaczne w ocenie Sądu Okręgowego z ustaleniem, że popełniono je ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Zadaniem skarżącego nie było więc wyrażenie własnej oceny polemicznej, lecz przekonanie Sądu ad quem, że zebrany materiał dowodowy dawał podstawę do dokonania w tym przedmiocie ustaleń odmiennych od dokonanych przez Sąd a quo.

Jeśli rzeczywiście materiał dowodowy przeczy ustaleniom Sądu Okręgowego, to prokurator miał powinność nie ogólnikowego wskazania na całokształt zebranych dowodów i odesłania Sądu odwoławczego do ich zawartości, lecz wskazania konkretnych dowodów potwierdzających jego racje. Co więcej, miał powinność poddania ich logicznie nienagannej analizie i wykazania, że te właśnie dowody,

w taki właśnie logicznie poprawny sposób ocenione, a przy tym zgodnie ze wskazaniami wiedzy i życiowego doświadczenia, prowadzą do wniosków całkowicie pewnych, że każdy z tych oskarżonych (oceniany z osobna) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej. W takim też mechanizmie rozumowania prokurator miał powinność wyjaśnienia co rozumie poprzez kierowanie grupą przestępczą w „pewnym zakresie” i dlaczego wyraz „kierował” objął cudzysłowem. Skoro prokurator odwołuje się do zeznań świadka C. i wyjaśnień J. - których to dowodów Sąd Okręgowy przecież nie pomija - to obowiązkiem skarżącego było poddanie treści tych depozycji procesowych niezbędnej analizie i wykazania, że Sąd błędnie ocenił, że nie potwierdzają one istnienia zorganizowanej grupy przestępczej, jest bowiem całkowicie odmiennie.

Tymczasem ta problematyka przedstawiona została, praktycznie w kilku zdaniach na s. 39 i 40 uzasadnienia skargi. W swej istocie wywody tu zawarte sprowadzają się do wyrażenia poglądu polemicznego do ustaleń Sądu a quo, w oparciu, jak należy domniemywać, wyłącznie o własne subiektywne przekonanie skarżącego. Powtórzenie tych samych faktów, które wynikają już

z treści samego zarzutu, z uzupełnieniem, że przyjęte w akcie oskarżenia ustalenie jest zgodne z materiałem dowodowym i znajduje w tym materiale potwierdzenie, w żadnym razie nie dyskwalifikuje ustaleń i ocen Sądu a quo. Sąd odwoławczy nie dokonuje ocen i dowodowych analiz zamiast skarżącego, lecz bada czy podniesione przez niego zarzuty oparte zostały na merytorycznych analizach

i argumentach i czy rzeczywiście podważają one ustalenia sądu pierwszej instancji, w wysokim stopniu czyniąc je wątpliwymi i uzasadniając konieczność ich zmiany zgodnie z celami i zasadami procesu karnego. Tylko w takim kontekście sąd odwoławczy jest zobowiązany do badania treści dowodów zebranych w toku postępowania, kontroli ich kompletności oraz prawidłowości ich oceny. Zasada kontrydiktoryjności nie traci swej mocy wiążącej w postępowaniu przed sądem odwoławczym. Sąd odwoławczy nie spełnia roli organu sądowego działającego

z urzędu, inkwizycyjnie, bez względu na uzasadnienie swoich racji przez strony wnoszące skargi odwoławcze, zwłaszcza przez oskarżyciela. Tym samym nie może być uznane za wystarczające wniesienie skargi, zakwestionowanie ustalenia lub rozstrzygnięcia sądu meriti i wyrażenie własnego odmiennego poglądu aby uruchomić pełny tryb kontrolny sądu odwoławczego i kompleksowe, z urzędu, badanie całego materiału dowodowego. Takie kontrolne badanie będzie konieczne wtedy, gdy oskarżyciel kwestionując ustalenia sądu meriti, oprze swoje twierdzenia na konkretnych dowodach, wskaże na nie oraz podda je nienagannej analizie i konfrontując wyniki tej analizy z ustaleniami sądu uwiarygodni

w poważnym stopniu, że sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń błędnych.

W takiej tylko sytuacji sąd odwoławczy nie może się uchylić od badania i analizy tych dowodów, które legły u podstaw kwestionowanych ustaleń, a także badania zgodności ocen sądu pierwszej instancji z regulami art. 7 k.p.k. Tylko w taki bowiem sposób sąd ad quem spełnia swoją funkcję kontrolną. Zastrzec przy tym trzeba, że funkcja kontrolna wyklucza powtarzanie czynności mających być przedmiotem kontroli.

Niczego w powyższej ocenie nie zmieniają uwagi zawarte na stronie 40 uzasadnienia skargi prokuratora zawarte w drugim akapicie. Nie prowadzą one bowiem do merytorycznego podważenia ustaleń Sądu a quo, już niezależnie nawet od faktu, że w części mają one jedynie teoretyczny charakter bez powiązania z okolicznościami faktycznymi tej konkretnej sprawy. Z jednym tylko zastrzeżeniem odnoszącym się do stwierdzenia tu zawartego, a wymagającym dalszego komentarza. Prokurator pisze, zresztą słusznie, że uczestnicy zorganizowanej grupy przestępczej nie muszą znać się osobiście „(...) **wystarczy, że w świadomości każdego z członków grupy działał on w zorganizowanej grupie**” (podkr. SA). I tym razem skarżący albo nie zauważa albo też całkowicie ignoruje fakt, że to twierdzenie jest zgodne

z ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd między innymi na tym kryterium oceny karalnego udziału w grupie przestępnej opiera swoje przekonanie o braku wystarczających podstaw do uznania oskarżonych

winnymi popełnienia przestępstwa kwalifikowanego z art. 258 § 1 k.k. Prokurator potwierdza, że świadomość istnienia grupy i udziału w jej przestępnych zachowaniach jest warunkiem sine qua non przypisania czynu kwalifikowanego z art. 258 § 1 k.k. Udowodnieniu jednakże faktu, że rzeczywiście każdy z tych oskarżonych miał świadomość, że współdziała w ramach zorganizowanej grupy przestępczej lub też przewidywał taki stan rzeczy i na to się godził (na udział

w zorganizowanej grupie przestępczej) **nie poświęca ani jednego zdania**. Także więc odnośnie do tego, koniecznego warunku przypisania czynu z art. 258 § 1 k.k., skarżący formułuje jedynie arbitralne w formie twierdzenie polemiczne, nie podejmując najmniejszej nawet próby chociażby uwiarygodnienia jego zasadności.

Mimo powyższych uwag Sąd Apelacyjny, w zamiarze jasnego

i przekonującego wyłożenia własnej oceny w analizowanym przedmiocie, uznał za celowe wyodrębnienie tych elementów, które stanowią warunek sine qua non przypisania sprawcy udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, zakwalifikowania jego czynu z art. 258 § 1 k.k. i pociągnięcia go za ten czyn do odpowiedzialności prawnej. Powstaje tu jednak problem o tyle złożony,

że elementy te (okoliczności warunkujące) **nie zostały ani w literaturze, ani też**

w orzecznictwie zdefiniowane w sposób na tyle jednoznaczny aby wyłączyć wątpliwości i ograniczyć pole swobodnych interpretacji opartych na subiektywnym przekonaniu ich autorów – co dostrzegł Sąd Okręgowy, ale co zarazem ignoruje całkowicie oskarżyciel publiczny.

Nie ulega wątpliwości, że udział w zorganizowanej grupie przestępczej **warunkowany jest istnieniem takiej grupy** i pozostaje w związku z realizacją wspólnego zamierzenia jej zorganizowania (stworzenia) lub też z włączeniem w działalność grupy już funkcjonującej.

Funkcja i ograniczone ramy treściowe uzasadnienia wyroku wyłączają naturalnie przedstawienie obszerniejszych i teoretycznie pogłębionych rozważań dotyczących uznania kolektywu osób wspólnie popełniających przestępstwa za zorganizowaną grupę przestępczą. Wystarczające zatem być winno przytoczenie cech warunkujących uznanie takiego „kolektywu” za zorganizowaną grupę przestępczą, w ocenie Sądu Apelacyjnego trafnie wyodrębnionych w oparciu o literaturę przedmiotu, a jednocześnie przy uwzględnieniu orzecznictwa sądowego, przez J. S.. Po pierwsze, niewątpliwie trafnie Autor ten zwraca uwagę, że w aspekcie strukturalnym zorganizowana grupa przestępcza stanowi kwalifikowaną postać popełnienia jednego lub kilku przestępstw przez dwu lub większą liczbę sprawców, zwykle w wykonaniu zamiaru wyodrębnionego lub powstającego ad hoc i realizującego się w trakcie popełniania przestępstwa. Z kolei w stosunku do zorganizowanej grupy przestępczej wyższą formą organizacyjną (postacią kwalifikowaną) jest związek przestępczy.

W odniesieniu zaś do cech zorganizowanej grupy przestępczej za powołanym tu Autorem zaliczyć należy (z niezbędnymi zastrzeżeniami) następujące:

1. zorganizowana grupa powinna składać się z zespołu co najmniej trzech osób;
2. istnieje element organizacyjny, wyróżniający się w podziale zadań (ról) i koordynacji działania uczestników. Nie jest konieczne, aby wszyscy członkowie zorganizowanej grupy przestępczej wspólnie uzgadniali sposób popełnienia przestępstwa, a nadto byli połączeni więzami wzajemnej znajomości;
3. występuje element kierownictwa i dyscypliny. Grupa zorganizowana musi mieć swego przywódcę, który nie musi być stałym przywódcą, ani też tym, który daną grupę zorganizował;
4. poziom organizacji grupy nie jest bliżej sprecyzowany. Wystarcza zatem niski stopień zorganizowania;
5. zorganizowanie się grupy winno dokonać się przed popełnieniem planowanych przestępstw. Elementy zorganizowania wymagają wcześniejszego wypracowania i nie można ich wytworzyć ad hoc – w trakcie popełniania przestępstwa. Jest to zarazem czynnik odróżniający zorganizowaną grupę przestępczą od współsprawstwa, które jako działanie „wspólne

i w porozumieniu z inną osobą może ukonstytuować się dopiero w trakcie wykonania znamion czynu zabronionego (współsprawstwo sukcesywne);

6. zorganizowaną grupę przestępczą konstituuje łączne występowanie dwóch elementów tj. **porozumienia i zorganizowania**. Porozumienie stanowi zarazem podstawę zorganizowanej grupy, ale nie wyczerpuje jej istoty;

7. uczestnicy zorganizowanej grupy nie muszą znać się osobiście i umawiać się wspólnie. Wystarczy, aby każdy z uczestników grupy **posiadał świadomość działania w jej strukturze organizacyjnej**;

8. wymagany jest element trwałości, polegający nie tylko na popełnieniu przestępstw w sposób ciągły, ale także zapewnianiu sobie stałych źródeł dochodu trwających jakiś czas;

9. z trwałością związany jest element „spoistości”, oznaczający gotowość prowadzenia działalności w sposób ciągły (tekst cyt. za: J. Skala, Normatywne mechanizmy zwalczania przestępczości zorganizowanej w świetle przepisów kodeksu karnego (część 1), Prok. i Pr. 2004r., nr 7-8, s.58-59 oraz powołana tu literatura i orzecznictwo SN; por. także: wyroki SA w Krakowie: z 13/03/09,

II AKa 155/08, KZS 2009/9/42; z 8/10/08, II AKa 92/08, KZS 2008/11/52;

z 19/12/2003r., II AKa 257/03, KZS 2004/4/41; oraz postanowienie SN

z 20/12/06, V KKI 300/06, OSNwSK 2006/1/2551; wyrok SA w Katowicach

z 26/01/06, II AKa 394/05, LEX nr 191755).

Odnosnie kryterium zawartego w pkt. 1 podkreślić należy, że każdy z tych co najmniej trzech członków musi mieć świadomość przynależności do grupy (zob. pkt. 7).

Odnosnie konieczności wyodrębnionego przywództwa - występującego zawsze w wypadku tzw. **struktury pionowej grupy** - podzielić jednak należy trafny pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, że owa trwała struktura organizacyjna może mieć również charakter **poziomy** „z reguły ze stałym gronem uczestników koordynujących działalność według ustalonych reguł” (tak SA w Katowicach w wyroku z 8/12/10, KZS 2011/5/79). Brak skonkretyzowanego wyodrębnionego przywództwa nie wyłącza kwalifikacji grupy przestępczej jako zorganizowanej, może ona bowiem funkcjonować **także na zasadzie dobrowolnego udziału jej członków** (por. wyrok SA w Krakowie

z 16/02/12, II AKa 252/11, KZS 2012/3/42).

Odnosnie zaś elementu trwałości polegającego na popełnianiu przestępstw

w sposób ciągły, zapewnieniu sobie stałych źródeł dochodu i stałej gotowości popełniania przestępstw, nie przecząc, że typowo cechuje on zorganizowane grupy przestępcze, przyznać należy słuszność poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego

w wyroku z 16.01.2008r., że zorganizowana grupa może powstać także dla zrealizowania jednego przestępstwa, a skoro przestępstwo typizowane w art. 258 § 1 k.k. jest przestępstwem formalnym (bezsukrowym - polegającym tylko na braniu udziału w zorganizowanej grupie) do dokonania czynu dojść może **również wtedy, gdy przestępstwo dla którego grupa ta została zorganizowana nie zostanie popełnione** (IV KK 389/07, LEX nr 346607; por także wyr. SN

z 8/02/11, IV KK 124/10, OSNwSK 2011/1/289). Nadto zaś, zarówno brak elementów wymuszających posłuszeństwo w grupie, podobnie jak istnienie systemu nagród zapewniających lojalność członków takiej grupy, nie należą do cech warunkujących uznanie grupy przestępczej za zorganizowaną (por., tak słusznie SA w Krakowie, w wyr. z 16/02/12, II AKa 252/11, KZS 2012/3/42).

Powyższe zestawienie cech wyodrębniających czy też identyfikujących grupę przestępczą jako zorganizowaną celem popełniania przestępstw (lub przestępstwa), wraz z ich uzupełnieniami i zastrzeżeniami prowadzi do tej zwłaszcza konstatacji, że o uznaniu istnienia grupy przestępczej w rozumieniu art. 258 § 1 k.k. lub też ustaleniu, że grupa osób popełniła przestępstwo we współsprawstwie nie wyczerpującym elementów jego kwalifikowania jako działanie w zorganizowanej grupie przestępczej, każdorazowo decydować musi szczegółowa analiza okoliczności faktycznych

odtworzanych na podstawie wiarygodnych i swobodnie ocenionych dowodów w konkretnym postępowaniu karnym. Bez wątplenia nie będzie wystarczające wyodrębnienie cech formalnych wskazujących na możliwość udziału w grupie, w tym popełnienie przestępstwa lub kilku przestępstw przez kolektyw kilku osób, nawet po uprzednim ich zaplanowaniu i wykonaniu z podziałem na role sprawcze. W każdym bowiem wypadku udowodnienia wymaga umyślność udziału w grupie, to znaczy podejmowanie zachowań przestępnych z zamiarem ich wykonania w ramach zorganizowanej grupy lub też przewidywania, że będą one realizowane w ramach grupy (zwłaszcza gdy współsprawca w późniejszym czasie wyłącza się w działania grupy) i godzenie się na to. Nie ulegają też żadnej zmianie uwarunkowania dowodzenia tego typu czynu bezprawnego. Tak jak w każdym innym wypadku przypisanie udziału w grupie zorganizowanej nie może opierać się na spekulacjach, domysłach czy domniemaniach. Ten udział musi być ponad wszelką wątpliwość udowodniony, a w wypadku nieusunięcia wątpliwości muszą one zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego. Materialny ciężar dowodu (onus probandi) w odniesieniu do tych okoliczności faktycznych obarcza zaś oskarżyciela (nie oskarżonego i nie sąd orzekający bądź kontrolujący oceny dowodowe sądu pierwszej instancji). Ten ciężar dowodu odnosi się również do sfery świadomości sprawcy. Zamiar należy wszak do sfery faktów i jak każdy inny fakt musi być udowodniony w sposób stanowczy, usuwający wątpliwości. Jest oczywiste, że zamiar ukryty jest zawsze w psychice sprawcy. Jeżeli sam sprawca nie ujawnia swojego prawdziwego zamiaru działania przedstawione muszą zostać pewne i wiarygodne dowody zewnętrzne. W istocie będą to dowody o poszlakowym charakterze, w rozumieniu udowodnionych faktów ubocznych, które miały miejsce przed czynem lub po jego popełnieniu, które prowadzą w logicznej konsekwencji do jednego tylko jako prawdziwego wniosku co do rodzaju zamiaru z jakim sprawca działał lub braku zamiaru tak bezpośredniego jak też wynikowego. Jeśli oskarżyciel takich dowodów nie przedstawi i nie ujawni ich także sąd orzekający, sąd musi postąpić zgodnie z dyrektywą art. 5 § 2 k.p.k.

Reasumując tę część wywodów dotyczącą zarzutu błędu w ocenie okoliczności kwalifikujących przypisanie czynu z art. 258 § 1 k.k., Sąd Apelacyjny stwierdza z pełnym przekonaniem, że w świetle zebranego w tej sprawie materiału dowodowego i ujawnionych w tym postępowaniu okoliczności faktycznych, popełnienie przestępstw udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, kwalifikowanych z art. 258 § 1 k.k. przez współoskarżonych, W. D. (1), R. D., W. D. (2), M. J. (1) i R. U. (1) zostało przez oskarżyciela jedynie uprawdopodobnione. Z równym wszakże przekonaniem Sąd Apelacyjny potwierdza, że oskarżyciel ani nie przedstawił, ani też nie przeprowadził w toku rozprawy głównej takich dowodów, które to prawdopodobieństwo pozwalały przekształcić w pewność. Nie ma możliwości wykluczenia wersji, że to M. D. (3) lub inny ze współoskarżonych opracował swoisty modus operandi nakłaniania lub wykorzystywania innych osób do popełniania przestępstw opisanych w akcie oskarżenia i ich wykonywania, nieświadomych udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Nie da się wykluczyć wersji, że rzeczywista zorganizowana grupa przestępcza funkcjonowała poza ujawnioną w tym postępowaniu grupą współoskarżonych, którzy nie mieli świadomości realizowania zamiarów i dyspozycji szerszej zorganizowanej grupy albo też, że świadomość taką miał tylko jeden lub niektórzy z nich, chociaż każdy z nich miał świadomość, że popełnia zaplanowane i rozłożone w czasie przestępstwo we współdziałaniu z drugą osobą. Nie zostały przedstawione dowody wykluczające wersję, że każdy lub niektórzy ze współoskarżonych mieli kontakt z jedną tylko osobą z którą świadomie popełniali przestępstwo, bez świadomości, że uczestniczą w bezprawnym procederze w który zaangażowany jest szerszy krąg osób w sposób typowy dla zorganizowanej grupy przestępczej.

Sąd Apelacyjny badał możliwe przyczyny wytworzenia sytuacji w której Sąd Okręgowy pozbawiony był możliwości dowodowej weryfikacji oskarżenia o czyny kwalifikowane z art. 258 § 1 k.k. prowadzącej do ocen całkowicie pewnych i wyraźnie stwierdza, że **przyczyny te leżą po stronie oskarżyciela a nie Sądu a quo**. To nie wadliwe przeprowadzenia procedury dowodowej w toku rozprawy głównej, w tym błędna ocena dowodów, doprowadziła do tego stanu rzeczy, lecz niedostateczne wyjaśnienie wszystkich istotnych w tej sprawie okoliczności przez organy ścigania. W szczególności, pomimo ujawnienia procederu, który stanowił przedmiot niniejszego postępowania, mimo zabezpieczenia obszernego materiału dowodowego, w tym zwłaszcza

w postaci dokumentów, nie ustalono wszystkich wysoce prawdopodobnych okoliczności powiązanych nie tylko z metodami ale również celami działania przestępców. Mimo przeprowadzenia kontroli przez (...) i dysponowania wynikami tych kontroli nie ustalono aby tzw. puste faktury w tym postępowaniu zabezpieczone (i obrót nimi) posłużyły do oszukańczego wyłudzenia zwrotu podatku lub do umniejszenia należności podatkowych. Stąd też prokurator przedstawił w akcie oskarżenia (w treści jego uzasadnienia) wersję, że faktury te służyły wyłącznie do legalizacji obrotu złomem pochodzącym z niewiadomych źródeł i taki, a nie inny charakter ustaleń faktycznych, determinował kwalifikację czynów zarzucanych z art. 271 i 273 k.k. z pominięciem przepisów ustawy karnej skarbowej i ewentualnego zbiegu idealnego. Mimo, że były to bardzo duże ilości tego materiału, poza jednym przypadkiem nie ustalono kto i w jaki sposób dostarczał ten „złom”, w jaki sposób, skąd on pochodził, komu został finalnie sprzedany, kto dysponował zyskami z tego procederu i jak były one dzielone. Trudno prognozować co do powodów braku wyjaśnienia okoliczności o tak dużym znaczeniu ale nie sposób też sensownie przyjąć jako pewnik, że ich wyjaśnienie było obiektywnie niemożliwe. Faktem jest jednak, że brak ustalenia co do tych okoliczności czyni wyniki postępowania przygotowawczego w tej sprawie ułomnymi i wprost prowadzi do wątpliwości bez usunięcia których uzyskanie całkowitej pewności co do tego czy współoskarżeni rzeczywiście tworzyli zorganizowaną grupę przestępczą nie było możliwe.

Sąd Apelacyjny zważył jednocześnie, że prokurator w zarzutach skargi apelacyjnej i w treści jej uzasadnienia w żadnym stopniu nie uwiarygodnił,

że dysponuje dodatkowymi lub bardziej wiarygodnymi dowodami sprawstwa odnośnie popełnienia tych przestępstw ani też, że dowody takie obiektywnie istnieją, są możliwe do ujawnienia i przedstawienia w toku ponownej rozprawy głównej (o żadnych takich dowodach prokurator nie wspomina). Zdaniem Sądu Apelacyjnego o istnieniu takich dowodów nie sposób też z urzędu wnioskować

w oparciu o do tej pory zgromadzony materiał dowodowy. Warto też zaznaczyć,

że we współcześnie obowiązującym modelu postępowania karnego sąd orzekający ocenia dowody przeprowadzone przez strony, a możliwości działania sądu

z urzędu zostały ograniczone do bardzo wąskiego zakresu. Sąd nie może zatem wejść w rolę organu śledczego i nie może również zwrócić sprawy prokuratorowi do uzupełnienia postępowania dowodowego. Nie może również uchylić się od konsekwencji wynikających z zasad domniemania niewinności, in dubio pro reo, zasady materialnego ciężaru dowodu, a nade wszystko pozostaje związany zasadą prawdy. Sąd może więc przypisać winę i skazać wtedy tylko, gdy oskarżyciel przedstawił i przeprowadził dowody dające całkowitą pewność co do sprawstwa i winy osoby oskarżanej.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny uznał, że wyrażając zasadnicze wątpliwości co do dopuszczenia się przez współoskarżonych przestępstw udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, Sąd a quo nie oparł dokonanych w tym przedmiocie ustaleń na dowolnych ocenach dowodowych. Nie uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k. Postąpił zgodnie z dyrektywą art. 5 § 2 k.p.k.

W ramach swojej orzeczniczej niezależności Sąd a quo miał pełne prawo do takich ocen, jakie przedstawił w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W szczególności trafność tych ocen wynika z postawy współoskarżonych i składanych przez nich wyjaśnień (z wyjątkiem oskarżonego M. J.) przeczących zarzutom oskarżenia oraz ułomności wyników śledztwa w tej sprawie przeprowadzonego i dostarczonego sądowi materiału dowodowego. Wbrew zaś twierdzeniom prokuratora, wyjaśnienia M. J. (1) oraz zeznania W. C. (2), z których treścią Sąd Apelacyjny zapoznał się

z niezbędną uwagą, aczkolwiek stanowią w tej sprawie ważny materiał dowodowy, same w sobie nie dają podstaw do ustalenia udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Nie można też takiego ustalenia dokonać w sposób całkowicie pewny jedynie w oparciu o ten rodzaj dokumentów jakimi dysponował Sąd Okręgowy.

W tym stanie rzeczy brak jest racjonalnych przesłanek do kwestionowania ocen Sądu a quo i wynikających z nich rozstrzygnięć odnośnie uniewinnienia oskarżonych od popełnienia przestępstw kwalifikowanych z art. 258 § 1 k.k. Tym samym, i przy dodatkowym uwzględnieniu uwag zawartych w poprzednim akapicie tego uzasadnienia, brak było podstaw do uchylania w tym zakresie zaskarżonego wyroku i zwracania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator zakwestionował również uniewinnienie (...) D. od wszystkich zarzucanych mu czynów przestępnych, w tym udziału w zorganizowanej grupie przestępczej.

Sąd Apelacyjny odnośnie powyższego zarzutu stwierdza stanowczo, że podniesiona w skardze apelacyjnej prokuratora argumentacja nie tylko nie ujawnia nowych faktów bądź okoliczności o istotnym znaczeniu ale też nie uzasadnia dokonania odmiennej oceny dowodów od tej, którą przedstawił Sąd Okręgowy w motywach zaskarżonego wyroku. Mimo względnej obszerności wywodów apelacji, prokurator nie skoncentrował się na analizie dowodów, które w jego przekonaniu dostatecznie i w sposób pewny przesądzają

o sprawstwie i winie oskarżonego W. D. (1) w zakresie zarzucanych mu czynów przestępnych. W istocie rzeczy, podobnie jak

w odniesieniu do kwestii popełnienia przez każdego ze współoskarżonych przestępstwa udziału w grupie przestępczej, prokurator poza ogólnym wskazaniem na dowody, nie przybliży treściowo żadnego z nich, a tym samym nie potwierdza, że którykolwiek z tych dowodów rzeczywiście świadczy

o sprawstwie i winie oskarżonego W. D. (1). Zwrócić przy tym należy uwagę, że prokurator przyjął dość szczególną ale zarazem praktycznie bezefektywną metodę argumentowania swoich racji. Autor tej skargi formułuje bowiem kolejne tezy krytyczne pod adresem Sądu a quo, głównie odnośnie do błędności oceny materiału dowodowego i w rezultacie, dokonania błędnych ustaleń faktycznych, ale i tym razem, przy uważniejszym ich zbadaniu, trudno mieć jakiegokolwiek wątpliwości, że sprowadzają się one do pryncypialnego,

a zarazem polemicznego, wyrażania własnego stanowiska bądź poglądów. Tak więc na stronie 32 prokurator stwierdza, że jego zdaniem w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Okręgowy zaniechał dostatecznie wnikliwej analizy obszernie zgromadzonego w tej sprawie materiału dowodowego, nie przedstawił w uzasadnieniu wyroku rozważań co do wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadków, a w związku z tym wyrok nie spełnia wymagań ustawowych i uniemożliwia prawidłową analizę rozumowania sądu i kontrolę wyroku. Takie i dziesiątki podobnych w treści zarzutów, w podporządkowaniu subiektywnym odczuciom i ocenom, podnieść można wobec zdecydowanej większości orzeczeń i ich uzasadnień, nie wykraczając poza uprawnienia strony do złożenia żądania kontroli wyroku przez sąd wyższej instancji. Zarzuty tej treści mogą okazać się zasadne ale też całkowicie dowolne i głośłowne. Jeśli mają one zdeterminować podjęcie kontroli odwoławczej muszą być przynajmniej w wysokim stopniu uprawdopodobnione. Nie sposób uznać za sensowny zarzut, że sąd nie uzasadnił

w niezbędnym stopniu powodów wydania takiego lub innego orzeczenia objętego wyrokiem i jednocześnie samemu nie przedstawić racji potwierdzających trafność tego zarzutu lub w niezbędnym stopniu uwiarygodniających jego słuszność.

W taki niestety, jak wyżej wskazano, ułomny i nieprzekonujący sposób prokurator zredagował uzasadnienie swojej skargi i zawartą w nim argumentację. Prokurator zaniechał odwołania się do treści konkretnych dowodów i wykazania, że Sąd meriti dowody te, o istotnym znaczeniu (i dlaczego istotnym) pominął lub też dokonał ich błędnej oceny. Prokurator nie podjął nawet próby wykazania, że rzeczywiście w konfrontacji z innymi dowodami ujawnionymi w toku postępowania (które w skardze apelacyjnej powinny zostać wskazane i omówione treściowo) oraz w świetle zasad wiedzy i reguł życiowego doświadczenia zobowiązywały one w drodze logicznie poprawnego rozumowania do wyprowadzenia zasadniczo odmiennych wniosków. Zamiast takich właśnie rzeczowych, konkretnych i merytorycznych rozważań prowadzonych

w płaszczyźnie w tej sprawie zgromadzonego materiału dowodowego, prokurator przedstawił w uzasadnieniu skargi apelacyjnej wyrwykowo dobrane poglądy orzecznicze w kwestiach fundamentalnych dotyczących wykładni przepisów ustawy lub też reguł poprawnego procedowania, ze wskazaniem odpowiednich orzeczeń oraz przytoczeniem kilku fragmentów tez w tych orzeczeniach zawartych. I tak zredagowany tekst uzasadnienia zaadresował do Sądu Odwoławczego, to jest do organu, których z racji swojej funkcji i pozycji procesowej ma obowiązek znać te poglądy orzecznicze (i szerzej – znać prawo

i aktualną wykładnię przepisów zawartych w ustawach). Tak więc na stronach 32

i 33 skarżący przywołuje wykładnię art. 410 k.p.k. i stara się wyjaśnić proces konstruowania podstawy dowodowej wyroku. Na stronie 34 skarżący stawia tezę, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełnia wymogów art. 424 k.p.k. ale na uzasadnienie trafności tej tezy przytacza jedynie obszernie cytaty dwóch orzeczeń: Sądu Apelacyjnego w Krakowie oraz Sądu Najwyższego. Tę samą „technikę” redakcyjno-argumentacyjną prokurator stosuje także w dalszych wywodach. Na stronie 36-37 skarżący formułuje tezę, że Sąd a quo uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k., po czym przedstawia ogólne uwagi odnośnie do reguł oceny dowodów

i na potwierdzenie własnej tezy przywołuje kolejnych kilka orzeczeń, do tych jedynie wywodów ograniczając uzasadnienie twierdzenia o dokonaniu przez Sąd a quo dowolnej (jak należałoby domniemywać) oceny dowodów. Wywody poprzedzające dalsze rozważania poświęcone kwestionowaniu zasadności uniewinnienia współoskarżonych od popełnienia przestępstw kwalifikowanych

z art. 258 § 1 k.k. Autor omawianej skargi kończy konkluzjami, że: „Po zapoznaniu się z treścią uzasadnienia, przedmiotowy wyrok uznać należy za niesłuszny bowiem zawiera błędy w ustaleniach stanu faktycznego przyjęte za podstawę orzeczenia i mający istotny wpływ na jego treść”, a nadto, że nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu „albowiem ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd są niezgodne z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, jak też nie znajdują odzwierciedlenia w materiale dowodowym...” i są wynikiem bezkrytycznej oceny dowodów z zeznań i wyjaśnień.

W tym kontekście przypomnieć trzeba, że Sąd Okręgowy stanowczo

i z przekonaniem stwierdził, że oskarżyciel publiczny nie przedstawił dowodów na podstawie których możliwe byłoby ustalenie w sposób całkowicie pewny,

że W. D. (1) popełnił zarzucane mu przestępstwa. Sąd odniósł się do dowodów z zeznań świadków, a także z wyjaśnień współoskarżonych stwierdzając, że z dowodów tych wynika wprawdzie, że W. D. (1) prowadził wcześniej inną firmę i w trakcie tej działalności dopuścił się podobnego czynu bezprawnego w zakresie fikcyjnego handlu złomem, że firma (...), której był właścicielem i kierowana przez M. D. (1) miała swoją siedzibę w miejscu jego zamieszkania, że był widywany na placu składowym. Zarazem jednakże Sąd stwierdził, że z żadnego z dowodów osobowych oraz dowodów z dokumentów nie wynika aby W. D. (1) był bezpośrednio zaangażowany w działalność tej firmy, a nade wszystko aby brał udział

w bezprawnych czynnościach związanych z oszukańczym przepływem fikcyjnych (tzw. pustych) faktur. Sąd Apelacyjny zapoznał się kontrolnie z materiale dowodowym w zakresie omawianej tu problematyki i nie stwierdził błędnych lub dowolnych ocen Sądu pierwszej instancji. Prokurator wyraził całkowicie odmienne przekonanie ale – o czym była już wyżej mowa – przekonanie to poparł wywodami o teoretycznym wyłącznie i ogólnikowym charakterze, bez merytorycznej analizy dowodowej, która mogłaby przynajmniej uwiarygodnić przedstawiane przez skarżącego tezy i twierdzenia.

W gruncie rzeczy prokurator najwyraźniej starał się wyrazić sugestię

o błędności ustaleń Sądu a quo odnośnie do ustaleń dotyczących sprawstwa i winy oskarżonego W. D. (1) eksponując głównie (bez jednakże zachowania pełnej bezstronności – art. 4 k.p.k.) błędy popełnione przez Sąd

w pierwszej, ustalającej części pisemnego uzasadnienia wyroku i całkowicie pomijając, że zdecydowanie odmienne i rozbudowane wywody skonkretyzowane do tego tylko oskarżonego, Sąd przedstawił w części motywacyjnej, i te właśnie rozważania pozostają w pełnej zgodzie z samym wyrokiem (częścią dyspozytywną). Faktem jest bowiem, że na stronie 91 uzasadnienia, w tej części, która poświęcona jest ustaleniom odnośnie do sprawstwa czynów przypisanych oskarżonemu R. U. (1) (od strony 74) Sąd opisując współpracę trzech firm osk. U. z firmą (...) „skopiował” opis czynu z treści zarzutu oskarżenia, którym objęto również osobę W. D. (1). Ten sam błąd został powtórzony na stronie 98, gdy Sąd opisuje zasady współpracy firmy (...) (...) E. S. z firmą (...) oraz na stronie 105, gdzie Sąd opisuje współpracę firmy (...) z firmą (...) (...) (...). Nie ulega wątpliwości, że wymowa tych ustaleń jest jednoznaczna bowiem wynika z nich bezpośrednio zaangażowanie W. D. (1)

w działalność przestępczą. Recz jednak w tym, że po pierwsze sąd sporządza uzasadnienie wyroku nie przed jego wydaniem lecz już jego ogłoszeniu i nie sposób przekonująco twierdzić, że wyrok jest zdeterminowany ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu. W tym jednak wypadku problem ten znajduje bardziej jeszcze oczywiste rozwiązanie.

Sąd Okręgowy na stronach 117-121 poświęcił odrębne rozważania dotyczące oskarżeniom o sprawstwo czynów zarzucanych oskarżonemu W. D. (1) i dostatecznie szczegółowo wyjaśnił dlaczego nie było możliwe w oparciu o tak zgromadzony materiał dowodowy osiągnięcie całkowitej pewności, że rzeczywiście W. D. (1) przestępstwa te popełnił. Prokurator nie tylko nie odpowiada rzeczowo i merytorycznie na tu zamieszczoną argumentację ale wręcz pomija te rozważania koncentrując się na błędach w części ustalającej uzasadnienia. Sąd Apelacyjny w takim zakresie, w jakim było to konieczne, nie tylko zapoznał się z argumentacją Sądu Okręgowego zamieszczoną na k. 117-121 uzasadnienia, ale też skonfrontował ją z dowodami i stwierdza, że nawet jeśli uprawnione byłoby domniemywanie sprawstwa i winy oskarżonego W. D. (1) (w oparciu o kilka poszlak i spekulatywne rozumowanie) to bez wątplenia dowody te nie uprawniały Sądu do przypisania winy temu oskarżonemu i jego skazania.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że Sąd Okręgowy popełnił w związku z osobą oskarżonego W. D. (1) (a także osobą M. D. (2)) jeden jeszcze błąd, wytknięty przez prokuratora i uznany przez Sąd Apelacyjny za oczywistą omyłkę pisarską (sprostowaną w treści wyroku Sądu Apelacyjnego), zawartą w pkt. XV części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku.

W związku ze śmiercią w toku postępowania sadowego współoskarżonego M. D. (2) oraz uniewinnieniem oskarżonego W. D. (1) od wszystkich zarzucanych mu przestępstw, Sąd meriti w pełni słusznie wprowadził do opisów czynów przypisanych M. D. (1) (w pkt. III), W. D. (2) (w pkt X) oraz R. U. (1) (w pkt. XX) uzupełniające ustalenia, że eliminuje z treści opisu czynów przypisanych „...to, że działał wspólnie i w porozumieniu z W. D. (1) oraz z M. D. (2) i przyjmuje co do tego ostatniego, że działał wspólnie

i w porozumieniu z inną osobą wobec której postępowanie umorzono”.

To uzupełniające ustalenie nie zostało natomiast wprowadzone do punktu XV części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku, którym Sąd przypisał winę M. J. (1), uznając go za winnego „popełnienia czynu opisanego w pkt XIII części wstępnej wyroku”. Sąd Apelacyjny nie miał żadnych wątpliwości, że błąd ten ma charakter oczywistej myłki pisarskiej w rozumieniu art. 105 k.p.k. i błąd ten sprostował.

Odnosnie zarzutów podniesionych w skardze apelacyjnej obrońcy oskarżonego M. D. (1) Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

W swej istocie argumentacja zawarta w skardze apelacyjnej obrońcy oskarżonego M. D. jest w większym jeszcze stopniu ogólnikowa, niż wcześniej analizowana skarga oskarżyciela publicznego, a zarazem w znacznie większym stopniu „lapidarna” w swojej treści. Skarżący ogranicza się praktycznie do powtórzenia i niewielkiego rozwinięcia zarzutów podnoszonych arbitralnie, stanowczo i bez rzeczowego, merytorycznego ich uargumentowania. Obrońca tego oskarżonego w pierwszym i drugim akapicie wywodów uzasadnienia ogranicza się do twierdzenia, że opis czynu przypisanego oskarżonemu D. nie odpowiada zespołowi znamion art. 271 § 1 i 3 k.k., lecz wyczerpuje wyłącznie znamiona art. 273 k.k. Na potwierdzenie tego zarzutu obrońca przywołuje jedynie tezę wyroku Sądu Apelacyjnego w K. w której sprecyzowano warunki treściowe poprawnie sporządzonego opisu czynu. Nie jest natomiast jasne dlaczego w tej sprawie obrońca uznaje za słuszny swój zarzut. Sąd uznał jednak oskarżonego M. D. (1) za winnego nie tego wyłącznie, że używał dokumentów w których poświadczono nieprawdę, lecz winnym tego, że działając ze z góry powziętym zamiarem (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jako Prezes Zarządu firmy (...) Spółka z o.o. i osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, podpisywał w miejscu nabywcy i przyjmował potwierdzające nieprawdę faktury sprzedaży matali kolorowych (pkt. V, VI i VII części wstępnej wyroku), a nadto za winnego tego, że w okresie od 19 listopada 2007r. do 6 grudnia 2007r. (...) działając ze z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podlegał (...) do popełnienia czynu zabronionego, w ten sposób, że nakłonił ich i pomógł udzielając rad i informacji do potwierdzenia nieprawdy w dokumentach mających znaczenie prawne”. W tej sytuacji, przy braku bliższego uzasadnienia swojego twierdzenia przez obrońcę, trudno domyśleć się, które ewentualnie znamiona art. 271 § 1 i 3 k.k. zostały w opisach czynów przypisanych pominięte i to w sposób dyskwalifikujący te orzeczenia i uzasadniający umorzenie postępowania wobec

tego oskarżonego na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny ogranicza się do stwierdzenia, że nie ujawnił podniesionego w zarzutach tej skargi uchybienia przepisom prawa materialnego, a tym samym nie znajduje podstaw do uznania jego zasadności.

W trzecim akapicie uzasadnienia skargi obrońca osk. D. zarzuca zaskarżonemu wyrokowi brak „zrównoważonej analizy okoliczności faktycznych”, dodając, że „oskarżony pragnie zwrócić uwagę na konieczność udzielenia jednoznacznej odpowiedzi na pytanie” kto w okresie objętym treścią zarzutów aktu oskarżenia kierował spółką (...). W ocenie Sądu Apelacyjnego sensowne odniesienie się do tak sformułowanych twierdzeń praktycznie nie jest możliwe. Sąd Apelacyjny nie stwierdza aby uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego było nadmiernie spłycone, aby pomijało rozważenie kwestii w tej sprawie istotnych, zawierało niedostateczną analizę i ocenę dowodów lub pomijało analizę i ocenę faktów istotnych dla rozstrzygnięcia, a w każdym razie aby zawierało wady lub błędy dyskwalifikujące i uniemożliwiające kontrolę prawidłowości zaskarżonego wyroku. Odnośnie zaś wyżej wskazanego oczekiwania oskarżonego, Sąd Apelacyjny stwierdza, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości, że według poczynionych przez ten Sąd ustaleń, Spółką (...) kierował w tym okresie oskarżony M. D. (1).

Nie jest zgodne z faktami twierdzenie zawarte w uzasadnieniu skargi, jakoby Sąd Okręgowy ustalił, że Spółka (...) lub też oskarżony M. D. nie prowadzili legalnej działalności polegającej na handlowych transakcjach dotyczących metali kolorowych i ograniczyli swoją działalność jedynie do „obracania” fałszywymi (tzw. pustymi) fakturami. Najwyraźniej obrońca nie dokonał dostatecznie uważnej analizy tekstu uzasadnienia zaskarżonego wyroku, być może ograniczając się jedynie do niektórych jego fragmentów.

W ostatnim już akapicie swojej skargi obrońca w gruncie rzeczy nie podejmuje rzeczywistej polemiki z ustaleniami, ocenami, twierdzeniami czy też argumentacją Sądu a quo lecz ogranicza się do arbitralnego zaprzeczenia zasadności przypisania sprawstwa i winy temu oskarżonemu.

Wprawdzie z treści zarzutów skargi apelacyjnej wynika, że obrońca tego oskarżonego zarzuca również naruszenie przez Sąd art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. ale te zarzuty w żadnym stopniu nie zostały umotywowane w treści uzasadnienia. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny zwraca jedynie uwagę, że zarzut obrazy art. 7 k.p.k. wymagałby wykazania, a w każdym razie uprawdopodobnienia, że dokonana przez Sąd orzekający ocena dowodów wykroczyła poza granice w tym przepisie nakreślone i nosi cechy oceny dowolnej – czego skarżący nie czyni w żadnym zdaniu swojego uzasadnienia (pomijając rozważania o najogólniejszym charakterze). Zarzut naruszenia art. 4 k.p.k. (ogólnej, nadrzędnej zasady bezstronności) nie może być skutecznie podniesiony samoistnie. Konieczne byłoby wykazanie, że w toku postępowania Sąd naruszył konkretne przepisy szczegółowe i uczynił tak w sposób uzasadniający zarzut stronniczości (takich rozważań nie ma w uzasadnieniu omawianej tu skargi).

Z kolei zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. będzie skuteczny wtedy tylko, gdy to sąd (a nie strona) poweźmie wątpliwości dowodowe i mimo ich nieusunięcia, policzy je na niekorzyść oskarżonego. Tego typu wątpliwości, mogących mieć znaczenie dla rozstrzygnięć stwierdzających sprawstwo i winę współoskarżonych, w niniejszym wyroku Sąd pierwszej instancji nie ujawnił i nie wskazuje na tego rodzaju wątpliwości Sądu a quo Autor skargi apelacyjnej.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny stwierdza, że ocenia wszystkie zarzuty skargi apelacyjnej obrońcy oskarżonego M. D. (1) jako całkowicie bezzasadne. Wobec natomiast ogólnikowości tak zarzutów, jak też wywodów uzasadnienia tej skargi, analogicznych do skargi apelacyjnej oskarżyciela publicznego, Sąd Apelacyjny zaznacza, że w końcowej treści niniejszego uzasadnienia zostanie przedstawiona odrębnie ogólna ocena całości postępowania przeprowadzonego w toku rozprawy głównej, ocena dowodów i wydanego w tej sprawie wyroku, w końcowej jego części, po odniesieniu się do zarzutów skargi apelacyjnej obrońcy oskarżonego R. U. (1).

Odnośnie do zarzutów skargi apelacyjnej oskarżonego R. U. (1) Sąd Apelacyjny dokonał następującej oceny w kwestii ich zasadności.

Obrońca tego oskarżonego w pierwszym rzędzie zarzuca Sądowi a quo naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodów, a to poprzez uznanie,

że L. S. nie prowadził legalnej działalności handlu złomem, mimo nie przesłuchania tej osoby w toku całego postępowania w powodu długotrwałego ukrywania się przed organami ścigania. Skarżący stwierdza, że sama tylko dokumentacja, którą dysponował Sąd pierwszej instancji, nie mogła stanowić podstawy poprawnych i wiarygodnych ustaleń dotyczących prowadzenia bezprawnych działań przez osk. U. we współdziałaniu z L. S..

Sąd Apelacyjny nie podzielił tego zarzutu skargi obrońcy osk. R. U. (1). Po pierwsze obrońca sprzecznie z faktami ustalonymi przez Sąd Okręgowy przytoczonym w motywach pisemnego uzasadnienia wyroku zarzuca Sądowi bezzasadne ustalenie, że osk. U. nie prowadził działalności gospodarczej w zakresie handlu złomem. Takich ustaleń Sąd nie poczynił. Sąd a quo ustalił natomiast (v. s. 74 uzasadnienia), że osk. U. nie zawierał w latach 2005-2006 transakcji w zakresie zakupu łomu od firmy (...), a także od firmy (...) „(...)” oraz od firmy (...). Zarazem Sąd ustala między innymi, że jednym z rzeczywistych nabywców firmy (...) była firma (...). Tej kwestii obrońca poświęca zresztą więcej miejsca,

w uzasadnieniu skargi odwołując się zwłaszcza do postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego w innej sprawie prowadzonego przeciwko

R. U. (przez Prokuraturę Rejonową w Środzie Śląskiej, sygn.. Ds. 63/15). Obrońca sprzecznie z rzeczywistymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji po pierwsze zarzuca, że Sąd wykluczył aby osk. U. przeprowadzał faktyczne i legalne transakcje zakupu i sprzedaży złomu metali. Tymczasem prowadzenie legalnych transakcji handlowych nie wyłącza prowadzenie obok nich „transakcji” bezprawnych. Nie przeszkadza obrońcy dostrzegany zresztą przez niego fakt,

że postępowanie przygotowawcze w wyżej wskazanej sprawie zakończonej umorzeniem dotyczyło innego zakresu spraw. Obrońca ignoruje także i to,

że nieujawnienie w toku owego umorzonego postępowania przedsięwzięć sprecznych z prawem, w żadnym razie nie wyłącza takiej działalności poza zakresem objętym tymże postępowaniem. Trudno też przyjąć sugestię, że ustalenia tamtego postępowania miałyby determinować treść ustaleń w niniejszej sprawie. W toku tego bowiem postępowania udowodniono, że rzeczywiste transakcje

ze wskazanymi firmami nie miały miejsca oraz ujawniono fałszywe faktury potwierdzające nieprawdę co do tych transakcji. Obrońca odwołując się do postanowienia prokuratora w innym postępowaniu (o umorzeniu tego postępowania) trafnie przy tym zauważa, że sąd w ramach swojej samodzielności jurysdykcyjnej, w myśl art. 8 § 1 k.p.k., nie jest związany ani ustaleniami, ani też rozstrzygnięciami innego sądu lub organu. Odmienne ustalenia dokonane w innym postępowaniu, które w dodatku nie jest tożsame przedmiotowo nie mogą stanowić dowodu błędności ustaleń w niniejszym postępowaniu. Obrońca aby wykazać swoje racje musiałby realnie, w oparciu o dowody w tej sprawie ujawnione wykazać, że ustalenia Sądu są błędne wobec nieprzeprowadzenia dowodów lub też błędnej oceny dowodów przeprowadzonych, a tego już obrońca nie czyni.

Co więcej, chociaż niejako na marginesie, warto zwrócić uwagę na fakt,

że obrońca poświęcając tak wiele miejsca owemu umorzonemu postępowaniu przygotowawczemu, starannie pomija fakt, że osk. U. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej z dnia 18 czerwca 2014r. za to, że jako właściciel firmy (...) czynem ciągłym wystawił w sposób nierzetelny 108 faktur dla firmy (...) na łączną wartość 11.163,760 zł plus VAT w kwocie 2.456.027 zł., które miały potwierdzać rzekomy zakup złomu przez firmę (...) a następnie podał nieprawdę w deklaracjach VAT-7, narażając Skarb Państwa na uszczuplenie podatku od towarów i usług na łączną kwotę 2.462.037 zł. Z uwagi na to ostatnie ustalenie, czyn przypisany został zakwalifikowany z art. 62 § 2 k.k.s. w z. z art. 6 § 2 k.k.s. (i dalsze podstawy skazania na podstawie k.k.s.). W tych okolicznościach, zarzut błędnych ustaleń co prowadzonej przez osk. U. działalności gospodarczej w zakresie handlu złomem – legalnej i nielegalnej – Sąd Apelacyjny uznał za całkowicie chybiony.

Z kolei sam fakt nieprzesłuchania L. S., od lat ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości, sam w sobie nie może być traktowany jako okoliczność wyłączająca możliwość dokonania ustaleń, iż zawierał on z firmami osk. U. umowy polegające na sporządzaniu i przekazywaniu tzw. pustych faktur. Sąd dysponował dowodami w postaci

dokumentów, wyników kontroli (...), dowodami osobowymi pozwalającymi na ustalenie w sposób pewny, że L. S. nie prowadził w inkryminowanym okresie działalności związanej z handlem złomem i metalami, a faktury przyjmowane przez osk. U. nie potwierdzały rzeczywistych transakcji. Wyjaśnienia oskarżonego U. w pełni uzasadniały przekonanie, że jeśliby rzeczywiście prowadził on działalność handlową z L. S. musiałby go znać osobiście, a tym samym rozpoznać na zdjęciu. Tak się jednak nie stało. Uwagi zaś co do upływu czasu

i możliwej zmiany fizjonomii poczynione przez obrońcę mają czysto teoretyczny charakter. W oparciu o w pełni wiarygodne dokumenty Sąd a quo ustalił, że zakres działalności gospodarczej firmy Hurt- (...) L. S. był całkowicie odmienny i nigdy nie obejmował handlu złomem, a nadto, że firma ta nigdy nie posiadała zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie gospodarowania odpadami. Podobnie zezwolenia takiego nie posiadała firma (...), a co więcej, K. G. mimo, że jego firma została wpisana do ewidencji działalności gospodarczej z przedmiotem działalności uwzględniającej sprzedaż hurtową odpadów i złomu, w ogóle takiej działalności nie rozpoczął, zaś podpisy K. G. na fakturach zostały podrobione (co ustalono w sposób bezsporny w toku postępowania). Analogiczny stan rzeczy ustalono odnośnie firmy (...) H. D.. Także ta firma miała wpisana między innymi sprzedaż hurtową odpadów złomu jako przedmiot swojej działalności ale nigdy na prowadzenie tego rodzaju działalności nie uzyskała zezwolenia. Co więcej, w toku postępowania udowodniono, że również w tym przypadku podpisy D. D. (2) na zakwestionowanych fakturach były podrobione. Sąd uznał także za wiarygodne zeznania świadka D. D., który zaprzeczył aby tego rodzaju dokumenty sporządzał. W toku badań pismoznawczych stwierdzono, że na części faktur w miejscu podpisu odbiorcy widniejące podpisy nakreślił własnoręcznie osk. U..

Nie sposób też przyjąć za przekonujący w jakimkolwiek stopniu, zarzut błędności ustalenia co do współdziałania osk. U. z innymi osobami, w tym

z osobami, które jemu dostarczały fałszywe „puste” faktury, jak też z osobami, którym on takie sfalszowane faktury przekazywał. Konieczność tego rodzaju współdziałania jest wręcz oczywista, bez niej bowiem realizacja tych przestępstw nie byłaby możliwa i stąd również ten zarzut jest całkowicie chybiony.

Sąd Apelacyjny nie podzielił również zarzutu jakoby oskarżony przyjmując fałszywe faktury, takie, których zapisy były nieprawdziwe

i własnym podpisem potwierdzając ich prawdziwość oraz fakt realnego przeprowadzenia transakcji zakupu, nie był osobą upoważnioną do wystawienia dokumentu, taką bowiem osobą była tylko ta osoba, która tę fakturę wystawiła.

Po pierwsze, tego rodzaju transakcja nie mogła odbyć się bez świadomego współdziałania oskarżonego. Po wtóre, oskarżony jako Prezes Zarządu firmy (...) **był bez wątplenia osobą upoważnioną do wystawiania faktur**, a zatem w rozumieniu art. 271 § 1 k.k. **był osobą upoważnioną do wystawienia dokumentu**. Odmienne rozumienie prawnego pojęcia „osoba upoważniona do wystawienia dokumentu” nie znajduje uzasadnienia ani w gramatycznej, ani też

w funkcjonalnej wykładni tego znamienia ustawowego. Takie jej zawężenie jakie proponuje obrońca, byłoby bez wątplenia sprzeczne z samą intencją ustawodawczą i celami tej regulacji prawnej. Oskarżony R. U. fizycznie współdziałał

w wystawieniu (wytworzeniu) tych dokumentów, sporządzanych celem ich włączenia do obiegu prawnego, potwierdzając swoim podpisem przeprowadzenie transakcji, o której wiedział, że była fikcyjna. Poświadczając nieprawdę w każdej

z tych faktur swoim podpisem potwierdzającym transakcję jako faktycznie dokonaną, oskarżony U. dopełniał zawartość treściową tego dokumentu, stawał się jego współtwórcą. Czynił tak jako osoba upoważniona do wystawiania tego rodzaju dokumentów i nie sposób przyjąć za słuszny argument obrońcy jakoby ten podpis uzupełniający treściowo fakturę nie miał znaczenia prawnego. Wręcz przeciwnie. Tym podpisem oskarżony nadawał owemu dokumentowi istotne dodatkowe znaczenie prawne. Potwierdzał bowiem rzeczywistość transakcji,

co upoważniało do włączenia omawianych dokumentów do księgowości firmy, nawało temu dokumentowi cechę legalizującą transakcję w nim uwidocznioną

i pozwalało na dalszy obrót tymi materiałami, już w ramach działalności pozornie legalnej.

Nie jest także słuszne przekonanie obrońcy wyrażone w formie zarzutu pod adresem ocen prawnych Sądu a quo, że każde fałszerstwo faktury jest równoznaczne z wystawieniem nierzetelnej faktury i wypełnia wyłącznie znamiona art. 62 § 2 k.k.s.

Najwyraźniej uwadze obrońcy uszło orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych z okresu ostatnich trzech lat. Wyrażany w nich pogląd jest rzeczywiście odmienny od wcześniej wyrażonego przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu. Aktualna wszakże interpretacja prawna mających tu zastosowanie przepisów ustaw jest stanowcza, jednolita i uzasadniająca pełną jej akceptację.

W oparciu o aktualną wykładnię prawa przyjmuje się, że **przepis art. 62 § 2 k.k.s. nie wypiera art. 271 § 1 k.k.**

Tym samym przekonując, że oskarżony swoim postępowaniem wyczerpał znamiona art. 62 § 2 k.k.s. obrońca działa w istocie rzeczy **sprzecznie z interesem klienta**. Rzecz w tym, że przyjmując tę koncepcję należałoby oskarżonemu U. przypisać również przestępstwo z art. 62 § 2 k.k.s., i wymierzyć mu zgodnie z konstrukcją zbiegu idealnego z art. 8 k.k.s. kary za każde z tych przestępstw (jedną na podstawie art. 62 § 2 k.k.s., drugą zaś na podstawie art. 271 § 3 k.k.), co w okolicznościach tej sprawy i w toku tego postępowania, prowadziłyby do złamania zakazu reformationis in peius.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie, niezależnie już od zakazu reformationis in peius, nie ma jednakże podstaw do dokonania takich ocen i wnioskowania. W toku tego postępowania nie dokonano bowiem ustaleń aby w zakresie ujawnionych faktur zamiarem oskarżonego było uszczuplenie należności podatkowych. Wprawdzie Sąd nie pisze tego dostatecznie jasno, ale nie przeczy zarzutom oskarżenia, że celem tego działania było zalegalizowanie dostaw złomu z niustalonych w tym postępowaniu źródeł, które sprawcy chcieli ukryć. Kontrole (...) i śledztwo w tej sprawie nie doprowadziły do ustalenia, że faktury te wykorzystane zostały również w toku postępowania podatkowego (dla wyłudzenia lub uszczuplenia należności). W takim zaś wypadku sfalszowana faktura nie wchodzi w zakres znamion art. 62 § 2 u.k.s., a czyn sprawcy wyczerpuje jedynie znamiona art. 271 k.k. Sąd Apelacyjny uznaje w tym miejscu za wystarczające odesłanie do wywodów uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2015r. (sygn. akt I KZP 28/14), w którego treści Sąd Najwyższy przywołując wcześniejszą uchwałę Sądu Najwyższego stwierdza, że **możliwe jest wystawienie fikcyjnej faktury wyczerpującej znamiona wyłącznie art. 271 § 1 k.k.** Naturalnie w świetle aktualnego orzecznictwa, o czym była tu już mowa, możliwe jest wyczerpanie zarówno art. 62 § 2 k.k.s. jak też art. 271 § 1 k.k., skoro art. 62 § 2 k.k.s. nie wypiera art. 271 § 1 k.k.

Całkowicie chybione są zarzuty skargi obrońcy odnośnie podżegania i pomocnictwa przez osk. U. do popełnienia przestępstwa przez P. M.. W tym przedmiocie zgromadzony materiał dowodowy wskazany i omówiony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości, a Sąd miał wystarczające podstawy faktyczne do dokonania ustaleń całkowicie pewnych.

Rzeczywistym natomiast problemem jest podzielenie przez Sąd Okręgowy oceny prawnej prokuratora tego z czynów zarzucanych oskarżonemu R. U. (uznanemu przez Sąd za czyn ciągły) i uznanie oskarżonego winnym podżegania i pomocnictwa P. M. do przestępstwa kwalifikowanego z art. 62 § 2 k.k.s. mimo, że chodzi tu o zachowania tożsame z wcześniej przypisanymi oskarżonemu R. U., jedynie w innej formie zjawiskowej. Prokurator w uzasadnieniu aktu oskarżenia wyjaśnił tę rozbieżność tym, że we wcześniej skierowanym do sądu, w odrębnym postępowaniu p-ko P. M., akcie oskarżenia czyn jemu zarzucany został zakwalifikowany z art. 62 § 2 k.k.s. uznał zatem, że jest zobowiązany do przyjęcia takiej samej kwalifikacji wobec pomocnika.

Zważyć w tej kwestii należy, że – co oczywiste – Sąd nie był związany wskazaną w akcie oskarżenia kwalifikacją prawną i miał powinność oceny poprawności tej kwalifikacji, na którą wskazał oskarżyciel publiczny, w konfrontacji z poczynionymi w toku rozprawy główniej ustaleniami faktycznymi. Po wtóre, nie ulega wątpliwości, że materiał dowody zgromadzony w toku postępowania w niniejszej sprawie w omawianym tu przedmiocie, nie nasuwa wątpliwości co do faktu, że zarzucany czyn został popełniony oraz że miał charakter czynu bezprawnego. Pozostała jedynie do oceny kwestia jego prawidłowej oceny prawnej. Jeżeli rzeczywiście w zachowaniu sprawcy (P. M.) oraz podżegacza i pomocnika (osk. R. U. (1)) ujawniono by zamiar i cel działania sprowadzający się do wyłudzenia

lub uszczuplenia należności podatkowych, gdy narzędziem do realizacji tego celu były nierzetelne faktury, Sąd miał powinność rozważenia czy czyn ten wypełnia również znamiona przestępstwa z art. 271 i ew. 273 k.k. i wymierzyć (po przyjęciu konstrukcji czynu ciągłego) dwie kary. Niestety Sąd nie poczynił żadnych ustaleń dających podstawę do kwalifikowania tego czynu z art. 62 § 2 k.k. sprowadzając swoje uwagi

w motywach pisemnego uzasadnienia wyroku do stwierdzenia, że: „Sąd przyjął,

iż R. U. (1) w przypadku występków opisanych w punktach XXV i XXVI części wstępnej wyroku popełnił jeden czyn zabroniony w myśl art. 62 § 2 k.k.s.

i na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. oraz art. 38 § 1 pkt. 1 k.k.s. i art. 23 § 1 k.k.s. wymierzył mu karę (...).” We wcześniejszych zaś rozważaniach zamieszczonych na stronie 142 uzasadnienia Sąd a quo wyjaśnił jakiego rodzaju delikty wchodzi w zakres kwalifikacji z art. 62 § 2 k.k.s., kto może być podmiotem takiego czynu zabronionego oraz jak należy rozumieć pojęcie nierzetelnej faktury. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny nie rozstrzygając czy przyjęta przez Sąd Okręgowy kwalifikacja prawna czynu przypisanego osk. R. U. w pkt. XXV części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku jest poprawna, ogranicza się do stwierdzenia, że na obecnym etapie postępowania w sprawie wyłączona byłaby jej zmiana (niezależnie od konieczności poczynienia ewentualnie dalszych ustaleń faktycznych) tak z uwagi na brak przesłanek wymaganych przepisem art. 455 k.p.k., jak również z uwagi na zakaz reformationis in peius.

Sąd Apelacyjny uznał natomiast zasadność zastrzeżeń obrońcy oskarżonego R. U. odnośnie do przyjętych w zaskarżonym wyroku konstrukcji kilku ciągów przestępstw przypisanych temu oskarżonemu. Nie jest zrozumiałe jakimi przesłankami logicznego rozumowania kierował się Sąd a quo w tym przedmiocie albowiem nie zostały one wyjaśnione. Nie może tymczasem ulegać wątpliwości, że przy praktycznej ciągłości dziesiątek jednorodzących zachowań motywowanych tym samym zamiarem, gdy kolejne faktury wystawiane były

w wyjątkowo krótkich (często dwu, trzydniowych) odstępach, we wszystkich wpisywano fałszywe dane i były one sporządzane w całości lub też pisemnie potwierdzane co do ich autentyczności przez oskarżonego, wyodrębnienie poszczególnych czynów jako ciągłych według każdej z trzech firm, których właścicielem był osk. R. U., jest zabiegiem sztucznym, nieuzasadnionym

i niekorzystnym dla oskarżonego. Sąd przyjął wszak działanie oskarżonego ze

z góry powziętym działaniem w ramach każdego z tych ciągów. Nie ma żadnych podstaw do domniemywania, że zamiar ten był odnawialny, gdy były one przedmiotem obrotu kolejnej (a nie tej samej) firmy tego samego właściciela.

Z tych względów Sąd Apelacyjny zmienił ocenę prawną czynów przypisanych temu oskarżonemu, uznał, że czyny objęte odrębnymi ciągami stanowią jeden czyn ciągły i za tak określony czyn wymierzył oskarżonemu karę. Przyznając w tej kwestii rację obrońcy, Sąd Apelacyjny konstatuje jedynie, że wprawdzie obrońca zapewne realizował własną linię obrony, ale podkreślając sensowność zmiany oceny prawnej czynów przypisanych na jeden czyn popełniony ze z góry powziętym zamiarem, zarysował ją kolizyjnie z konsekwentnym, stanowiskiem oskarżonego R. U. (2), który w toku całego procesu zaprzeczał swojemu sprawstwu i winie.

Zmieniając wyrok w wyżej opisany sposób w stosunku do osk. U., Sąd Apelacyjny uznał, że wyrok ten powinien zostać w tym samym przedmiocie zmieniony także w stosunku do M. D. (1). Wprawdzie obrońca osk. D. nie formułował zarzutu w powyższym przedmiocie ale wniósł skargę przeciwko całości wyroku z żądaniem uniewinnienia tego oskarżonego. Za zmianą wyroku w odniesieniu także do tego oskarżonego i uznania czynów jemu przypisanych za zachowania w ramach jednego czynu ciągłego

i wymierzenia kary za czyn tak ustalony przemawiały te samego względy, a po wtóre, zaniechanie takiej zmiany, przy złagodzeniu wyroku wobec osk. U., rodziłoby wewnętrzną niesprawiedliwość wyroku, jak się wydaje także w świetle art. 440 k.p.k.

Nie znalazł natomiast Sąd Apelacyjny przesłanek dla dalszego łagodzenia - ponad złagodzenie określne w wyroku - kar tym oskarżonym wymierzonych. Kary te, nawet jeśli mogą być postrzegane jako surowe, są karami sprawiedliwymi i spełniają winy skutecznie funkcje ogólnie- i szczególnie-rewencyjne, przy czym przedstawione w tym względzie oceny Sądu a quo nie wymagają ani korygowania ani uzupełniania.

W podsumowaniu przeprowadzonej analizy kontrolnej dokonanej

w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny stwierdza, że przebieg postępowania dowodowego na rozprawie głównej nie wzbudza istotnych zastrzeżeń. Sąd I instancji wykorzystał w toku tego postępowania wszystkie istniejące możliwości dowodowej weryfikacji tez aktu oskarżenia i twierdzeń obrony.

W szczególności Sąd meriti przesłuchał w toku rozprawy oskarżonych i dostrzegając odmienności i niedokładności w składanych przez nich relacjach, odczytał wcześniej składane przez wyjaśnienia; przeprowadził dowody z zeznań świadków i także w odniesieniu do tych dowodów, w wypadkach dostrzeganych rozbieżności w treści oświadczeń składanych na kolejnych etapach postępowania w sprawie, lub niepamięci szczegółów zdarzenia, odczytał protokoły wcześniej złożonych przez świadków zeznań; przeprowadził również dowody z opinii biegłych, oraz mające w tej sprawie szczególne znaczenie dowody z dokumentów o których przeprowadzenie w toku rozprawy wnioskował prokurator w akcie oskarżenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w uzasadnieniu pisemnym wyroku, Sąd meriti w sposób w pełni przekonywający oraz zgodny ze wskazaniami wiedzy

i życiowego doświadczenia przedstawił, na jakich przesłankach faktycznych i prawnych oparł swoje własne przekonanie o sprawstwie i winie (bądź niewinności) każdego z oskarżonych, rodzaju i stopniu winy, a także co do pozostałych okoliczności, istotnych z punktu widzenia wymiary kary. Wnioski ocenne Sądu pierwszej instancji, wyprowadzone zostały z całokształtu okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego (art. 410 k.p.k.), zgodnie z dyrektywami prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.) i bezstronności (art. 4 k.p.k.), a tym samym nie wykraczają one poza granice ocen zakreślonych dyspozycją art. 7 k.p.k.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

SSA Ryszard Ponikowski	SSA Andrzej Krawiec	SSA Tadeusz Kielbowicz
------------------------	---------------------	------------------------